

Objazd do Węgorzyna przez Drawsko

**Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe**

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (398) Rok VII 13.10.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Pojechali na interwencję, doszło do napaści.

Pobili policjantów

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

Zjadł grzybki
halucynogenne
i trafił
do szpitala

**ZŁOMOWANIE
SAMOCHODÓW**

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Śludwia koło Plotów

**Sprzedaż części
używaną**

**AUTO
ZŁOM**

Tel. 601 579 590

Tel. 091 38 51 778



Toyota Avensis PLATINIUM 

ZYSKAJ DO 12 700 ZŁ* Z TOYOTĄ AVENSIS PLATINIUM:

- SILNIK DIESLA W CENIE SILNIKA BENZYNOWEGO
- NAWIGACJA SATELITARNA W STANDARDZIE
- CZUJNIKI PARKOWANIA

TOYOTA OPTIMAL DRIVE
WIĘKSZA moc. MNIEJSZE spalanie.

Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

www.toyota.pl

Today Tomorrow Toyota

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard MK
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

*Kwota obejmuje upust cenowy, wartość czujników parkowania oraz nawigacji satelitarnej. Szczegóły u autoryzowanych dealerów Toyoty.
W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,1 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 174 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.
Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz ustawy o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa), zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii.

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX
**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Reklama
Tel./fax 091 973730

CZY LUDZIE WSI SPRZEDAWALI POLSKIE STOCZNIE?

Okoliczności towarzyszące sprzedaży polskich stoczni inwestorowi z Kataru wskazują, że za transakcją mogły stać służby Federacji Rosyjskiej, a kontrakt był przygotowywany i nadzorowany przez ludzi związanych z byłymi Wojskowymi Służbami Informacyjnymi.

Jeszcze w październiku ubiegłego roku „Rzeczpospolita” informowała, że w 2007 r. wpłynęła do resortu skarbu państwa oferta od inwestora z Kuwejtu. Chodziło o zakup stoczni gdańskiej, gdyńskiej i szczecińskiej. Potencjalnym inwestorem upadających stoczni miał być SPF Communication Team Fortis Bank, za którym faktycznie stał książę Mubarak al Jaber al Sabah. To najstarszy syn poprzedniego emira Kuwejtu. Pośrednikiem w transakcji był prowadzący jego interesy finansowo libański handlarz bronią Abdul Rahman el Assir.⁽¹⁾

Ministerstwo Skarbu potwierdziło, że otrzymało ofertę od podmiotu reprezentującego Kuwejtczyków, w której pojawiło się nazwisko El Assira. „Oferta została zignorowana” – stwierdził rzecznik resortu Maciej Wewiór. „Ministerstwo prowadzi jedynie rozmowy z ISD (grupa Donbas) i Mostostalem Chojnice, ponieważ to oni przygotowali plan restrukturyzacji i uczestniczą w obecnym procesie restrukturyzacji stoczni”.

Inwestorów reprezentowanych przez El Assira wspierali m.in. Robert Draba, były minister w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, i Roman Baczyński, były prezes Bumar.

Propozycję Kuwejtczyków oceniano pozytywnie. – To była bardzo korzystna oferta – mówił jeden z wysokich urzędników resortu skarbu. Jednak polscy urzędnicy nie chcieli negocjować z kontrowersyjnym pośrednikiem El Assirem. Oficjalnie informowano, że Arabowie chcieli kupić upadające polskie przedsiębiorstwa, aby budować tam części do tankowców. – Problemem jednak stała się osoba El Assira. Nie negocjujemy bowiem z pośrednikami. Tym bardziej, jeśli mają oni bardzo kontrowersyjne koneksje i robią, mówiąc łagodnie, dziwne interesy – twierdził informator „Rzeczpospolitej”. Już wówczas Agencja Wywiadu posiadała informacje, że El Assir był podejrzewany o współpracę z Hezbollahem oraz o związki z terrorystami z al Kaidy. Libańczyk przez lata handlował bronią, przede wszystkim na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Należał również do nieformalnej organizacji zrzeszającej czołowych handlarzy bronią z całego świata – grupy z Marbelli – nadzorowanej przez służby sowieckie, później rosyjskie.

Co zatem wydarzyło się w ostatnich kilku miesiącach, że rząd Tuska postanowił przyjąć ofertę katarskiego inwestora i pośrednictwo El Assira?

O kulisy obecnej transakcji pisze obszernie Anita Gargas w nr 33(838) „Gazety Polskiej”, zwracając uwagę, że przedstawiciele rządu unikają rozmowy

o tajemniczym spotkaniu Tuska z premierem Kataru, w którym uczestniczył również El Assir.⁽²⁾ Autorka m.in. podaje, że El-Assir pracował dla polskiego Bumaru jako pośrednik w czasach, gdy na czele holdingu stał prezes Roman Baczyński. Zauważa również, że pod koniec ubiegłego roku do Służby Kontrwywiadu Wojskowego powrócił płk Artur Bednarski – który w WSI odpowiadał za pion przemysłu zbrojeniowego, w szczególności za handel bronią. Komisja Weryfikacyjna WSI wystawiła Bednarskiemu negatywną ocenę, jednak obecny szef SKW płk. Nosek uznał go za przydatnego do służby. Czy zmiany w SKW miały wpływ na ocenę tajemniczego inwestora w stoczniach przez rząd? – pyta Gargas.

To teza bardzo prawdopodobna, bo ludzie WSW/WSI utrzymywali wieloletnie kontakty z międzynarodowymi handlarzami bronią, a płk. Bednarski jest człowiekiem doskonale zorientowanym w tym środowisku. W latach 90-tych wspólnie z Markiem Słoniem i Jerzym Marszałikiem nadzorował w ramach obowiązków służbowych spółkę Cenrex, powołaną przez służby wojskowe w roku 1989. Spółka miała koncesję na obrót sprzętem specjalnym, czyli na handel bronią, a jej pierwszym dyrektorem został były oficer II Wydziału Sztabu Generalnego płk. Jerzy Dembowski ps. Wirakocza. To postać doskonale znana z Raportu z Weryfikacji WSI. Na str. 101 możemy przeczytać, że „Płk Jerzy Dembowski (OPP „WIRAKOCZA”) w połowie lat 80. prowadził z ramienia wywiadu operacje handlu bronią z arabskimi terrorystami, a w końcu lat 80. kierował operacjami mającymi na celu nielegalne sprowadzanie na teren państw sowieckich technologii informatycznych, które były następnie dostarczane do ZSRR (na Ukrainę) i do Korei Północnej. [...] Dembowski, jeszcze jako reprezentant firmy „Cenrex”, sprzedał broń do Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, które reprezentował „Menzer Galion”, a w rzeczywistości syryjski terrorysta Monzer Al-Kassar. Człowiek ten był zamieszany w zamachy terrorystyczne, w których zginęło ponad 400 osób. Jego nazwisko pojawiała się przy okazji eksplozji Jumbo-Jeta nad szkocką miejscowością Lockerby. J. Dembowski poznał go i z polecenia wywiadu wojskowego PRL prowadził z nim negocjacje dotyczące handlu bronią, gdy w latach 1982-87 pełnił funkcję attaché handlowego w Trypolisie (Libia). Transakcje Dembowskiego z Al-Kassarem zostały w 1992 r. sfinalizowane sprzedażą broni do Chorwacji i Somalii (objętej wówczas przez RB ONZ międzynarodowym embargiem na dostawy broni i sprzętu wojskowego). Jerzy Dembowski do realizacji tych transakcji wykorzystywał zarejestrowaną w Panamie firmę „Scorpion Int. Services” S.A. z siedzibą w Wiedniu. Działania te miały charakter przestępczy i objęto je oskarżeniem prokuratorów w 2000 r.”⁽³⁾

Dalsze informacje o tych działaniach znajdziemy w aneksie nr 4 Raportu str. 292. Aneks ten zawiera notatkę służbową mjr. Wojciecha Polaka z dn. 02 lutego 2001r. dotyczącą możliwości prowadzenia działalności wywiadowczej przez Wydział IV-VI Zespołu IV Centralnego Zarządu Inżynierii. Czytamy m.in.: *Prowadzimy szeroką akcję rozpoznawania środowisk pośredników oraz pozyskiwania nowych dostawców i odbiorców. [...] Interesująco wygląda również nowy kontakt z firmą SCORPION INTERNATIONAL SERVICES S.A. z Panamy. Przedstawiciel firmy z biura w Atenach Constantin Dafemon zainteresowany jest zakupami sprzętu specjalnego, którego dostawę chcemy zaproponować MHZ Ukrainy (karabinki AK – 74 – 20.000 szt + 30 mln amunicji).*⁽⁴⁾

Spółka o której mowa to działająca w Atenach firma SCORPION INTERNATIONAL SERVICES S.A., „reprezentująca międzynarodowe biura projektowe, deweloperów oraz producentów systemów zaawansowanych technologicznie”.⁽⁵⁾ Abdul Rahman El-Assir – „prywatny partner” polskiego rządu w sprzedaży stoczni, prowadzi przez tę właśnie spółkę swoje transakcje handlu bronią.

Stałymi partnerami handlowymi SCORPION INTERNATIONAL SERVICES S.A. są m.in. dwie największe firmy rosyjskie kontrolujące handel bronią - Rosoboronexport i Irkut Corporation. Pierwsza z nich to państwowy monopolista, kontrolujący cały handel rosyjskim uzbrojeniem. Jest jedyną państwową agencją zaangażowaną w transakcje eksportowe sprzętu obronnego. Druga ze spółek zajmuje się handlem rosyjskimi samolotami bojowymi. Nie trzeba dodawać, że obie spółki są całkowicie nadzorowane przez służby rosyjskie.

Pracownikiem Rosoboronexport był Aleksiej Karasajew – oficer GRU, który w październiku 2006 roku przyjechał do Polski. Oficjalnie przedstawił się jako specjalista od uzbrojenia okrętów. Nieoficjalnie Karasajew, wspólnie z Siergiejem Peresunko – jako pracownicy ambasady rosyjskiej w Polsce prowadzili działalność szpiegowską.

To tych właśnie, dwóch oficerów GRU wydano z Polski w listopadzie ubiegłego roku, a wiadomość o ich działalności została ujawniona przed miesiącem.⁽⁶⁾

Rozpracowywaniem rosyjskich szpiegów w Polsce (ale też za granicą) zajmowała się od wielu miesięcy Służba Kontrwywiadu Wojskowego. Czy w ramach monitorowania tych kontaktów natrafiono na ślad zainteresowania Karasajewa i Peresunko polskim przemysłem stoczninowym? Obaj szpiegowie nie opuszczali żadnego z oficjalnych spotkań organizowanych przez MON dla korpusu dyplomatycznego i wykorzystywali każdą dogodną sytuację, by spotykać się z polskimi oficerami. Być może, kalendarz tych spotkań pozwolił

by naświetlić ewentualny związek decyzji polskiego rządu z październikiem ubiegłego roku, w sprawie katarskich inwestycji, z wydalaniem w tym samym czasie dwóch rosyjskich „dyplomatów”? Czy późniejsza zmiana tej decyzji, miała związek z przyjęciem do SKW negatywnie zweryfikowanych oficerów byłych WSI, w tym płk. Artura Bednarskiego?

Z pewnością, taki związek można dostrzec między ofertą **Abdula Rahmana El-Assira, który najprawdopodobniej byłowym „prywatnym inwestorem”, skrzętnie ukrywanym przez Ministerstwo Skarbu, - a przywróceniem do służby ludzi WSI.**

Aleksander Ścios
www.cogito.salon24.pl

•ródła:

1. http://www.rp.pl/artukul/69745_212187_Stocznie_nie_dla_ksiecia.html
2. <http://www.niezależna.pl/article/show/id/23997/articlePage/1>
3. <http://www.raport-wsi.info/SCORPION%20.html>
4. http://www.wsi.emulelinki.com/aneks_4.htm
5. <http://www.scorpion.com.gr/>
6. http://www.rp.pl/artukul/90217,341444_Tajemnice_wojskowe_na_celowniku_GRU.html

Łobez
Rzeko
Dobro
Węgry
Rozwój Małe

tygodnik

łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.
Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (091) 39 73 730.

Zjadł grzybki halucynogenne i trafił do szpitala

Policjanci z Wydziału Kryminalnego z Łobza otrzymali informacje, że na terenie jednej z palcówek oświatowych młodzi ludzie zażyli grzybki halucynogenne.

Policjanci ustalili, że 17 letni mieszkaniec powiatu gryfickiego dostał od kolegi 200 sztuk grzybków, które podzielił wśród kolegów. Został on zatrzymany i przesłuchany w tej sprawie. Grzybki zostały zabezpieczone do badań toksykologicznych. Jeden z chłopców, który zażył te grzybki, poczuł się źle i trafił do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji.

Policjanci ustalają wszystkie okoliczności tego zdarzenia, a w szczególności źródło pochodzenia tych środków psychotropowych.

POLICJA apeluje do wszystkich młodych mieszkańców naszego powiatu, aby nie spożywać i nie zbierać tego typu środków halucynogennych. Skutki ich działania mogą być poważne i grozić niebezpieczeństwem dla życia i zdrowia. (kp)



PCK przeprowadzi zbiórkę na pomoc Roksanie Kamińskiej

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łobzie informuje, że wolontariusze PCK będą prowadzić zbiórkę publiczną na terenie hali sportowej w Łobzie, podczas Gali Boks, w dniu 17 października br., w godzinach 18.00–21.00. Zebranie pieniędzy zostaną przeznaczone na pomoc w rehabilitacji poszkodowanej w wypadku uczennicy łobeskiego Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie – Roksanie Kamińskiej.

OGŁOSZENIE

Zapraszamy na spotkanie z Posłem

W dniu 17.10 (sobota), w godz. 16.00 do 17.00, w biurze poselskim przy ul. Niepodległości 44 w Łobzie odbędzie się dyżur Posła Arkadiusza Litwińskiego.

Serdecznie dziękujemy pracownikom Urzędu Miejskiego w Łobzie, za zebranie pieniędzy dla Damiana Zawadzkiego, który uległ wypadkowi samochodowemu.

Rodzice Waldemar i Elżbieta Zawadzczy.

Viola Visage



Profesjonalny makijaż na każdą okazję

dzienny, wieczorowy, ślubny, okolicznościowy, sylwestrowy, studniówkowy, fantazyjny, oraz make-up do sesji fotograficznej.

Wykonuję również regulację brwi, manicure i pedicure.

Kontakt: 886751997- dojazd do klienta.

Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie informuje

Będzie zakaz zatrzymywania na odcinku ul. Mickiewicza



Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie uprzejmie informuje, że z dniem 16.10.2009r. na ul. Mickiewicza w m. Łobez, na odcinku od skrzyżowania z ul. Szkolną do skrzyżowania z ul. Niepodległości, zostanie wprowadzony zakaz zatrzymywania się poprzez ustawienie znaku B-36.



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

ZARZĄDZANIE CMENTARZEM W ŁOBZIE

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

SALON KOSMETYCZNY
Imperium urody

- MAKIJAŻ PERMANENTNY
- BIOTATUAŻ



USŁUGI:
● TIPSY
● MANICURE
● PEDICURE / KLAMRY
● MAKIJAŻ
● WIZAŻ
● DEPIILACJA
● KOLCZYKI
● HENNA I REGULACJA

tel. 0 503 085 311

tel. 0 506 722 218

Łobez, ul. Obr. Stalingradu 20 A

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO

WYSIĘGNIKI DO 15 m
MŁOTY PNEUMATYCZNE
MŁOTY UDERZENIOWE
ZAGĘSZCZARKI

TEL. 668 832 327

72-200 NOWOGARD; UL. ROOSEVELTA 6

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie
wizyt Gabinet Kosmetyczny
w Nowogardzie ul. Zielona 3
tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynnie codziennie do 20.00

BUDUJEMY DOMY JEDNORODZINNE

Dom pod klucz 7-10 tyg.

☎ 504 595 424

Usługi Remontowo Budowlane

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert

Tel. 886 617 517

PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

Reklama
Tel./fax
091 397 3730

KOZKŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry • hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIROW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne
i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

MARPOL-OKNA
UL. 80H. WARSZAWY 64A • NOWOGARD tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl
MARPOL-OKNA Tel. 501 - 228 - 114

- transport - gratis
- fachowy pomiar
- doradztwo - gratis
- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Szybkie terminy realizacji
- Sprzedaż ratalna

NOWOŚĆ!!!
PROFIL 6-KOMOROWY
W CENIE 3 KOMOROWEGO

LOMBARD-KOMIS DEBECIK
- pożyczki pod zastaw od 0,3 %
- skup i sprzedaż złota
- AGD/RTV
- automaty do gier
- telefony i akcesoria GSM
- naprawa telefonów komórkowych po zalaniu i upadku, SIM-LOCKI
- doładowania
Łobez
Kościelna 6F
tel. 0 609 918 787
www.debecik.eu

SIKORA

72-300 Gryfice
ul. Kociuszki 10 a

TEL. 91 384 47 60
kom. 784 023 913
kom. 668 661 438

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli

Promocja
Montaż Okien
Gratis!



OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNEŹRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel tel. 602 585 204 RECZ, ul. Kolejowa 50 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Urząd nie wie komu dać

(WĘGORZYNO). Po raz kolejny pod obrady sesji Rady Miasta w Węgorzynie został przedstawiony projekt uchwały, dotyczący dofinansowania przydomowych oczyszczalni ścieków. Podobnie jak poprzednio, radni projekt przesunęli na kolejne posiedzenie. Powodem jest, ich zdaniem, niecisły zapis uchwały.

– Jestem za tym, aby projekt uchwały oddać w całości. Wracamy do projektu uchwały, który był już przedstawiany w październiku ubiegłego roku. Nie ma tu nic nowego, prócz dodatkowo – budowy studni przydomowych. Jest tu wykaz miejscowości, w których z przyczyn ekonomicznych i eksploatacyjnych nie przewiduje się budowy np. kanalizacji sanitarnej. Jeżeli je wymieniamy, to musimy wymienić wszystkie. To trzeba doprecyzować. Powiem na przykładzie Ginawy – tam można zrobić kolektor, bo jest to wieś w ciągu, ale leśniczówka jest poza wsią około 1,5 km. W Połchowie są jakieś budynki za wsią, jeśli wymieniamy, to wymieniamy wszystkie. Albo nie wymieniamy i komisja, która będzie przydzielała pieniądze pomocowe z gminy, zadecyduje – powiedział Jan Mazuro na wstępie dyskusji nad projektem uchwały.

Radnego poparła radna Jadwiga Kamińska, która powiedziała, że jeśli rada pominie jakiegokolwiek budynek, to wówczas jego mieszkańcy nie będą mieli szans na dofinansowanie.

– Jeśli ktoś chce sobie studnię wykonać, to i tak musi mieć pozwolenia. Jeżeli przejdzie przez całą biurokrację, to niech gmina nie blokuje, po co gmina ma blokować uchwałą coś, na co ludzie dostali pozwolenie? Byliśmy za tym cały czas i nie wiem dlaczego pojawiła się znowu ta wypiska, blokująca według nas tę uchwałę – powiedziała radna Kamińska.

Burmistrz gminy Grażyna Karpowicz stwierdziła, że i tak jest napisane,

że gmina dofinansuje budowę studni i przydomowych oczyszczalni ścieków dla miejscowości, dla których z przyczyn ekonomicznych i eksploatacyjnych nie przewiduje się budowy kanalizacji sanitarnych.

– Nie możemy w nim wypisać wszystkich miejscowości, bo to byłoby sprzeczne z intencją załącznika. Dofinansowanie jest dla gospodarstw, które nigdy z przyczyn ekonomicznych nie będą miały kanalizacji sanitarnej. Wydaje nam się, że tu są wszystkie przysiółki i kolonie – powiedziała.

Z tym ostatnim zdaniem nie zgodzili się nie tylko radni, ale i sołtysi oraz goście sesji. Chórem stwierdzili, że tak nie jest. Rozpoczęli wymienić gospodarstwa, które nie zostały ujęte w załączniku.

Sołtys Zbigniew Sobczyk powtórzył propozycję wypowiedzianą podczas komisji, aby przeanalizować każde sołectwo po kolei i wówczas wypisać wszystkie kolonie i samotne gospodarstwa. Takie rozwiązanie nie zadowalało jednak radnej Jadwigi Kamińskiej, która zauważyła, że jeśli obecnie mieszkaniec np. Chwarstna będzie chciał wybudować przydomową oczyszczalnię ścieków w centrum wsi, to nie otrzyma dofinansowania, bo gmina planuje w przyszłości wykonać tam kanalizację. Zaapelowała by nie blokować tego typu inwestycji, póki nie ma kanalizacji, bowiem, gdy taka zostanie wybudowana i tak mieszkańcy będą musieli się do niej podłączyć.

Zarówno radni, jak i sołtysi nie widzieli zasadności załącznika, w którym miałyby znajdować się wymienione miejscowości z obawy, aby nie ominąć któregoś gospodarstwa. Urzędnicy jednak twierdzili, że taki załącznik jest konieczny. Dzięki temu już od roku uchwała nie może wejść pod obrady.

Wiele gmin nie miało tego typu problemów i już dawno wdrożyły dofinansowania. Nie wiążą sobie przy tym rąk



załącznikami z wypisywaniem wszystkich możliwych do dofinansowania obiektów, bowiem to i tak ostatecznie komisja określa czy takie finansowanie się należy. Przykładowo w łobeskim regulaminie jest przejrzyste i jasno napisane, że dofinansowanie nie należy się tym mieszkańcom gminy, których budynki znajdują się na terenie uzbrojonym w sieć kanalizacji sanitarnej. W Węgorzynie jednak nie ma takiej możliwości i wypiska musi być, o czym przekonywała burmistrz.

W Łobzie dofinansowania można otrzymywać już od 2007 roku. Rada

Miasta określa wysokość kwoty m.in. na ten cel w danym roku budżetowym w Gminnym Funduszu Ochrony Środowiska. W tym roku radni podnieśli dofinansowanie o 7 tys. zł w porównaniu do roku poprzedniego (dofinansowuje się również podłączenia do kanalizacji sanitarnej). W tym roku cztery wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie, w tym trzy podmioty otrzymały dofinansowanie, czwarty jest w trakcie. Również w Radowie Małym nie było zgrzytów pod tym kątem. W Węgorzynie uchwała rodzi się wielkim bólem, a mieszkańcy czekają. mm

Pojechali na interwencję, doszło do napaści.

Pobili policjantów

Dlaczego w ludziach ujawnia się tak silna agresja, że potrafią właściwie bez poważniejszego powodu rzucić się na policjantów i bić ich jak zwykle rzeźmieszki? Na to pytanie zapewne spróbuje odpowiedzieć sąd, przed którym staną napastnicy. Napastnicy i tak mogą mówić o szczęściu, bo znając przykła-

dy działań Policji na Zachodzie, zostaliby podczas takiej napaści zastrzeleni.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek, wieczorem, w Węgorzynie. Po telefonie z prośbą o interwencję domową, pod wskazany adres udało się troje policjantów. Nikt wówczas nie przewidywał, że dojdzie do bójki. Policjanci na miejscu chcieli zatrzymać do wytrzeźwienia awanturującego się ojca rodziny, który w pewnym momencie rzucił się na jednego z policjantów. Po chwili w pomieszczeniu pojawił się 17-letni syn (uczeń szkoły średniej), który ciosem w głowę powalił policjanta na ziemię i zaczął okładać go pałką, a następnie plastikowym krzesłem ogrodowym. Policjantka próbowała obezwładnić napastnika gazem, ale również została uderzona. W końcu jeden z policjantów oddał strzał ostrzegawczy, który otrzeźwił napastników. Ojciec skapitulował, a syn czmychnął. Zatrzymali go w pobliżu domu policjanci, którzy przybyli na pomoc z łobeskiej komendy.

Po wytrzeźwieniu i przesłuchaniu ojciec został zwolniony za kaucją, a san trafił do aresztu na trzy miesiące.

– Postawione mu zostały zarzuty zmuszania groźbą i przemocą do odstąpienia od czynności służbowych, znieważenie oraz umyślne naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni. – powiedziała nam prokurator Małgorzata Dzieciół-Post z Prokuratury w Łobzie.

Gimnazjum w Resku

Zarząd Samorządu Uczniowskiego wybrany

(RESKO) 30. września br. w Gimnazjum w Resku odbyły się wybory do zarządu Samorządu Uczniowskiego.

Komisja wyborcza w składzie: Martyna Janik – przewodnicząca, Agata Panasz, Weronika Sobańska, Małgorzata Tkacz i Patryk Babak, przeprowadziła tajne wybory do zarządu SU na rok szkolny 2009/2010. W głosowaniu mieli prawo wziąć udział wszyscy gimnazjaliści, czyli 303 uczniów. Czynnym udział w wyborach wzięło 261 z nich, oddając 253 ważne głosy oraz



8 nieważnych. Frekwencja wyborcza wyniosła 86 proc. Wybory odbyły się w miłej atmosferze, wszyscy chłopcy zostali obdarowani przez dziewczyny z komisji słodkimi upominkami, gdyż 30. września obchodzony był dzień chłopaka.

Do zarządu SU w Gimnazjum w Resku zostali wybrani: Agata Kowalkl. 3b, Anna Ciszewska kl. 3b, Filip Borowski kl. 2b, Kacper Adamcewicz kl. 3b, Adrian Olejniczak kl. 3a, Maja Piórkowska kl. 3a i Kacper Borowski kl. 3d.

Serdecznie gratuluje.
Patryk Babak

Domy pod młotek



(ŁOBEZ). 7 października w Starostwie Powiatowym w Łobzie odbyło się posiedzenie Komisji oświaty w starostwie. W jej trakcie dyskutowano nad losem budynku przy ul. Bema 13, w którym część łobzian wraz z radnym Kazimierzem Chojnackim widziałoby izbę pamięci. Samorządy jednak nie widzą alternatyw.

W posiedzeniu komisji wzięli udział: burmistrzowie Łobza Ryszard Sola i Ireneusz Kabat oraz radni: Kazimierz Chojnacki, Marek Rokosz i Zbigniew Pudełko. Jednym z punktów obrad była kwestia urządzenia izby pamięci w budynku przy ul. Bema 13.

– Zaproponowaliśmy, że gmina przekaze nieodpłatnie dla starostwa działkę wraz z budynkiem, a reszta spraw związanych z modernizacją i organizacją izby, wraz z utrzymaniem, byłaby po stronie starostwa. Koszty adaptacji budynku, to minimum 800 tys. zł. Sama sala w domu kultury kosztowała 300 tys. zł. Sprawa, można powiedzieć upadła, bo starosta nie wyraził zgody. Po prostu nie ma tak dużych pieniędzy w budżecie na dzisiaj, aby taką izbę pamięci tam zrobić. Konieczna byłaby rekonstrukcja budynku. Zaproponowaliśmy też przekazanie starostwu pomieszczenia na drugim piętrze, gdzie wcześniej była biblioteka pedagogiczna. Ona zostanie zmodernizowana i wyposażona odpowiednio. Tam też można taką izbę tradycji zrobić, tym bardziej, że powierzchnia wynosi 130 m.kw. Jest to w naszym, ogrzewanym budynku, dlatego też koszt będzie niewspółmiernie mniejszy. My nie jesteśmy przeciwni izbie tradycji, proponujemy tylko mniej kosztowne rozwiązanie – powiedział wiceburmistrz Ireneusz Kabat.

Sympatykom izby tradycji w budynku przy ul. Bema 13 chodzi jednak o to, aby zachować od rozbiórki najstarszy budynek w mieście. Równocześnie samo usytuowanie eksponatów w obiekcie zabytkowym nadaje ducha samemu miejscu. Nowoczesne pomieszczenia biblioteki nijak mają się do tradycji. Budynek, jak dotychczas, nie jest wpisany do rejestru zabytków, choć zgłoszenie o wpis może zrobić każdy mieszkaniec miasta w każdej chwili. Wystarczy wysłać zdjęcie i opis do konserwatora zabytków. Ktoś kie-

dyś coś przegapił, obecnie stan techniczny budynku jest gorszy z dnia na dzień. Przez wyjęte dachówki leje się woda, a ta dokonała już zniszczeń w stropie na parterze. Otwarte okna również nie sprzyjają obiektowi.

– Gmina nie weźmie na swoje barki takiego ciężaru, ponieważ kończy budowę budynku przy ul. Budowlanej, zaczyna budowę przedszkola, zaczyna termomodernizację... To są olbrzymie i ważne zadania dla gminy. Budynek jest coraz gorszy i jest już niebezpieczny. Nie możemy już dłużej utrzymywać takiego stanu, musimy podjąć jakieś działania. Jeśli gmina nie może sama, to musi poszukać innego właściciela. Nie ukrywam, że zlecieliśmy już wycenę tej działki pod sprzedaż i pod rozbiórkę... – dodał wiceburmistrz.

Jedynym problemem są pieniądze i to duże. O budynku przy ul. Bema 13 mówi się od dawna. Póki co, nikt nie wie skąd można byłoby i czy można byłoby pozyskać na ten cel jakiegokolwiek pieniądze. Niebawem już nie będzie trzeba. Po budynku pozostaną tylko zdjęcia, a w jego miejscu powstanie nowoczesny obiekt mieszkalny.

Kolejne do rozbiórki

W tej chwili poszły już trzy zlecenia do wyceny. Jedną z nich jest obiekt przy ul. Szkolna 5. Tam początkowo miał powstać parking dla Geodezji budowany przez starostwo. W tym celu powiat miał przekazać gminie plac PKS. Do zamiany nie doszło, bowiem starostwo stwierdziło, że sam koszt rozbiórki wyniesie około 100 tys. zł, gdy budowa parkingu dodatkowo około 30 tys. zł. Pieniądże postanowiło przeznaczyć na drogi.

Na sprzedaż i pod młotek pójść również budynki naprzeciwko magistratu przy ul. Niepodległości 30-32. Lokatorzy będą wysiedleni do końca miesiąca.

– Sprzedajemy działki wraz z budynkami, gmina nie będzie rozbierać obiektów. Działka przy ul. Szkolnej 5 przeznaczaliśmy na usługi-handel, przy ul. Niepodległości – również na usługi-handel, a przy ul. Bema 13 będziemy chcieli przeznaczyć pod budownictwo wielorodzinne. Określamy po to, aby nie dopuścić na powstanie supermarketów np. – powiedział wiceburmistrz Kabat. mm

Z uzbrojoną mniej kłopotów

(ŁOBEZ). Działki przy ul. Borków wzbudzają coraz większe zainteresowanie wśród mieszkańców Łobza. Sprawia to nie tylko interesująca lokalizacja tychże, ale i kwestia ich ceny po uzbrojeniu, a także opłaty adiacenckie.

Przy tej ulicy zostały sprzedane trzy działki nieuzbrojone, po czym, dwa lata temu, miasto wstrzymało sprzedaż do czasu ich uzbrojenia. Taka decyzja zdziwiła niektórych mieszkańców, tym bardziej że nigdzie nie ma zapisów, że miasto nie może sprzedawać działek nieuzbrojonych. Skąd więc taki pomysł w Łobzie?

– Wspólnie z Radą Miasta podjęliśmy decyzję, to nie była uchwała, po tym jak sprzedaliśmy działki nieuzbrojone na ul. Szymanowskiego i Moniuszki. Później na wniosek nowych właścicieli gmina musiała szukać pieniędzy i sama je uzbrojać. Zgodnie z prawem bowiem, jeżeli gmina je sprzedawała, ma obowiązek je uzbroić. Gmina występuje sama przeciwko sobie, gdy sprzedaje działki nieuzbrojone. Dlatego, jeśli mamy pieniądze, wolimy sam uzbroić i nie naliczać później opłat adiacenckich, to wywołuje niestety problemy. Opłaty możemy rozkładać do 10 lat, ale to są już decyzje burmistrza – powiedział wiceburmistrz Ireneusz Kabat.

Jak wyjaśnił wiceburmistrz podobnie będzie przy ul. Przemysłowej. Jednak, jak się okazuje dokonane uzbrojenie działek przy ul. Borków obejmuje jedynie budowę sieci wodociągowej z przyłączami, sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami oraz sieci kanalizacji deszczowej wraz z wpustami ulicznymi w celu

odwodnienia ulicznego. Z tego też powodu przy budowie drogi wszyscy właściciele działek i tak zostaną obciążeni opłatą adiacencką. Tak też stanie się przy ul. Jagiellonów i Piastów.

Zainteresowani kupnem działek obawiają się, że po ich uzbrojeniu cena za 1 m.kw. będzie diametralnie różna, od ceny za działki nieuzbrojone, co będzie niesprawiedliwe dla tych, którzy chcieliby kupić działki teraz. Opłata adiacencka wszak to tylko 30 proc. różnicy pomiędzy ceną za działkę nieuzbrojona, a wartością działki uzbrojonej.

– Skoro jeszcze na wiosnę przy ul. Chopina sprzedawaliśmy działki z pełnym uzbrojeniem za 65 zł/m.kw., to nie ma buma na rynku, żeby była postawa do takiej ceny, to jest niemożliwe, co najmniej 20 zł mniej. To nie są tanie działki. Nie zależy mi na tym, aby wyśrubować cenę. Nie można patrzeć w ten sposób, czy uzbrojenie pokryje koszty sprzedaży działki, bo gmina nie jest przedsiębiorstwem i nie może na tym zarabiać. Gmina ma świadczyć usługi dla ludności, stwarzać warunki. Gdybyśmy w ten sposób podchodzili, to mielibyśmy ceny zaporowe. Inna jest rola gminy. Nigdy 100 proc. nakładów nie zwróci się nam, ale nam nie wolno zarabiać. Gmina w inny sposób ma dochody, ludzie się wybudują, podejmą pracę, działalność, później płacą podatek od nieruchomości itd. W ten sposób trzeba patrzeć – dodał wiceburmistrz.

Działki przy ul. Borków są 9-10 arowe. Ich cena waha się od 48 do 50 tys. zł. Póki co jest to jest cena bieżąca i nie oznacza, że taka będzie wystawiona do sprzedaży. Z pewnością będzie wyższa. Na razie jednak średnia cena działek wynosi 51,38 zł/m.kw. Koszt uzbrojenia wyniósł 361 tys. zł wraz z nadzorem i wycinką drzew. mm

Koniec z kałużą

(PRUSINOWO). Skończyły się już kłopoty mieszkańców, dotyczące skupiającej się wody w jednym miejscu i powodującej, że dzieci, aby dostać się do autobusu, musiały w niej brodzić.

Urząd Miasta w Łobzie doszedł

do porozumienia z Zarządem Dróg Powiatowych i wspólnie zajęli się problemem. Gmina ze swojej strony zakupiła rury o wartości około 3 tys. zł, ZDP z kolei wykonał całą pracę ziemną wraz z ułożeniem rur, które odprowadzają już wodę opadową do pobliskiego do strumienia. mm

Nie sprzedadzą szpitala na hotel

(RESKO). Podczas sesji Rady Powiatu w Łobzie Mirosław Keller, członek zarządu powiatu stargardzkiego podał kwotę nieruchomości SP ZOZ w likwidacji opiewającą na około 4,5 - 5 milionów zł. Jednak już podczas spotkania naszego wicestarosty z zarządem powiatu stargardzkiego żadna konkretna kwota nie padła.

W poprzednim wydaniu przedstawiliśmy szeroką relację z wizyty członka zarządu powiatu stargardzkiego Mirosława Kellera w Łobzie podczas obrad Rady Powiatu. Wówczas to przedstawiciel powiatu stargardzkiego straszył, że sprzeda szpital choćby na hotel przy najbliższej nadarzającej się okazji. W ubiegłym tygodniu szefowie naszego powiatu spotkali się z zarządem stargardzkim, aby spokojnie porozmawiać o losach naszego szpitala w Resku. W Stargardzie nie było już mowy o żadnych hotelach, ani basenach, a zamiast straszenia rozpoczęły się spokojne rozmowy. O ile jednak Mirosław Keller, będąc

w Łobzie podał cenę za nieruchomość opiewającą na około 4,5-5 milionów zł, o tyle w Stargardzie zarząd nie chciał zdradzić na ile tym razem wycenia obiekt.

– Starosta potwierdził, że ich obecne oczekiwanie cenowe za nieruchomość jest zdecydowanie niższe, niż na początku roku. Na początku roku wynosiło ono około 8 milionów. Poprosiliśmy o konkretną ofertę. Dla nich jednak problemem jest inny temat – mianowicie pozyskanie pieniędzy z programu rządowego. Kłopot polega na tym, że rozporządzenie mówi, iż restrukturyzacji należy dokonywać na terenie swojej jednostki terytorialnej. A to jest na



obcym terenie. W toku dyskusji wyszła propozycja starosty stargardzkiego, aby wypracować porozumienie, w którym powiat łobeski upoważnia powiat stargardzki do przeprowadzenia restrukturyzacji służby zdrowia na naszym terenie. W tym porozumieniu zawarlibyśmy wzajemne uzgodnienia co do późniejszego wykupu nieruchomości. Padło pytanie czy jesteśmy zainteresowani również przychodnią. Nie wykluczamy, ale wszystko zależy od ceny. Nie pało konkretne potwierdzenie cenowe, tylko tyle, że dużo niżej. Mówią, że mają kilka ofert, w tym najbardziej atrakcyjną dla nich jest ZOZ gryficki, który interesuje się wejściem na nasz teren. W tym tygodniu wybieram się do dyrektora Jacka Pietryki, aby porozmawiać na ten temat. Cały czas mówimy o tym, że nie może szpital stać. Przecież można aneksować umowy dzierżawy i kontrakty dla Intermedu i Chirurga jeszcze na następny rok i dać sobie czas na załatwienie tematu. Należałoby przy okazji doprecyzować te wątki, które powodują tam zadrażnienie. Rozstaliśmy się z przyrzeczeniem zarządu stargardzkiego rozpatrzenia możliwości prawnych zawarcia takiego porozumienia i zrealizowania tego pomysłu. Rozmowy idą w kierunku przedłużenia dzierżawy. Możemy to kupić, ale za przyzwoitą cenę – powiedział wicestarosta

powiatu łobeskiego Ryszard Brodziński.

Z jednej strony, jeśli popatrzy się na to, że na SP ZOZie ciąży kilkumilionowy dług, to nie ma się co dziwić, że powiat stargardzki kluczy i straszy, że zamknie szpital, stawiając tym samym powiat łobeski pod ścianą. Z drugiej strony jednak nie jest to takie proste, bowiem zabezpieczenie majątku też kosztuje. Gdyby zostawili te jednostki bez zabezpieczenia, to odpowiedzialność karna jest na właścicielu. Ostre słowa Mirosława Kellera miały za zadanie postraszyć zarówno nasz zarząd, jak i radnych powiatowych. Pamiętać jednak należy, że tego typu wystąpienia są tylko grą, jak w teatrze. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana i powiat stargardzki tak naprawdę nie może wykonać zbyt dużych ruchów i od ręki sprzedać szpital, choćby na hotel.

Problem jest jednak w tym, że program rządowy, o którym z takim zapałem mówił M. Keller podczas sesji Rady Powiatu, obecnie jest jedynie projektem, bowiem ani w tym, ani w przyszłym roku nie ma pieniędzy na ten program. Mają być, ale dopiero w 2011 roku. Teraz można się co najwyżej do tego programu przygotowywać. Spośród wszystkich ofert, jakie wymienił członek zarządu, jedyną możliwą do zrealizowania jest opieka paliatywna. mm

List do redakcji

List otwarty do Zarządu i Rady Nadzorczej SM „Jutrzenka” w Łobzie

Cel nie uświęca środków. Diabeł tkwi w szczegółach

Po przeczytaniu artykułu w TL o tym, że Spółdzielnia „Jutrzenka” buduje blok mieszkalny przy ul. Orzeszkowej w Łobzie, o zachwytach („po 20 latach znów się buduje”), ochach i achach, postanowiłem sprawdzić, a może i kupić mieszkanie.

Otrzymałem projekt umowy, kalkulację ceny (2600 zł/mkw. pow. uż.) i rozpocząłem – jak to się mówi – negocjacje z Zarządem i Radą Nadzorczą. Jestem wieloletnim członkiem Spółdzielni, mieszkania są wolne, czemu więc nie polepszyć sobie warunków mieszkaniowych.

Jak do tej pory, a trwa to już trzy tygodnie, Zarząd nie ustępuje z zapisów zawartych w projekcie umowy. Spór dotyczy: kosztów działki, kosztów Zarządu i wykończenia elewacji.

Działka gruntowa przy ul. Orzeszkowej została zakupiona za pieniądze członków Spółdzielni m.in. i za moje, w roku 1997, za cenę 39.854 zł, na własność. Przez wszystkie lata, do tej pory, m.in. za moje pieniądze były płacone podatki gruntowe. Jest to więc nasza wspólna własność. Teraz Zarząd chce, abym przy okazji kupna mieszkania jeszcze raz zapłacił swój udział za działkę. Mało tego – Zarząd za moje pieniądze bierze rzeczoznawcę, aby było wiarygodnie, i podnosi wartość tej działki do 509 tys. zł. Zarząd i niektórzy członkowie Rady Nadzorczej twierdzą, że podnosząc wartość działki i ściągając większą ilość pieniędzy to działanie na korzyść członków Spółdzielni. Przekonywujące, ale tylko z pozoru. Sprawdziłem przewidywane wpływy za mieszkania na konto Spółdzielni i wydatki na budowę. Dziwnie gdzieś niknie te 509 tysięcy.

Dodatkowo Zarząd wykazał w stawce 2600 zł/mkw. koszt około 200 tys. tytułem swojej pracy. Ileż tu jest w związku z tym pytań. Czy jest to zgodne ze zdrowym rozsądkiem, kodeksem pracy i ustawą?

Po tych wywodach mam pytanie zasadnicze – czy nie prościej jest wybudować mieszkania zgodnie z Uchwałą w sprawie zabudowy działki; cytuję par. 2: Inwestycja mieszkaniowa skierowana jest w pierwszej kolejności do członków oczekujących, w dalszej do pozostałych zainteresowanych”, i par. 5 Dz. I Statutu: „Celem Spółdzielni jest zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych członków oraz ich rodzin przez dostarczenie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych”.

Byłoby to bez tych sztucznych kosztów i podejrzeń. Mieszkania ewentualnie nie wykupione przez członków Spółdzielni wg przyjętych powszechnie procedur wystawić na przetarg. To jest logiczny i legalny sposób na dochody. Wszystkie inne sposoby sprzedaży mieszkań będą polegały na złamaniu prawa.

Ostatni problem związany z budową bloku sprowadza się do pytania – czy w kosztach budowy jest dobrze opisane docieplenie budynku. Te dociekania są zasadne, aby nie było: „Mądry Polak po szkodzi”. Antoni Moroz

Stowarzyszenie zaprasza na walne

Dnia 15.10.2009 r. (czwartek) w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”, o godz. 17.00 odbędzie się Walne Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka” w Łobzie.

Porządek obrad:

1. Informacja o niektórych problemach wynikających z umowy kupna mieszkań budowanych przez Spółdzielnię przy ul. Orzeszkowej.
2. Informacja o efektach zabieranych głosów z ostatniego Walnego Spółdzielni o pracy radcy prawnej pani Hajdukiewicz.
3. Dyskusja na powyższe tematy.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia za okres od 31.01.08 r.
5. Podjęcie uchwał z wypracowanych wniosków na Walnym Stowarzyszeniu.

Przewodniczący Stowarzyszenia Antoni Moroz

Zapraszamy członków Spółdzielni, delegata Zarządu SM i Rady Nadzorczej oraz Kierownika Budowy.

Podzielili się przez ścieki

(BORKOWO WIELKIE). Popegeerowskie kanalizacje i wodociągi niejednemu samorządowcowi spędzają sen z powiek. Jeśli do tego dojdą prawa własności i nieporozumienia sąsiedzkie problem zdaje się być nie do rozwiązania.



W Borkowie Wielkim ludzi podzieliła – kanalizacja. W tej miejscowości znajdują się bloki popegeerowskie, ludzie wykupując mieszkania, wykupili również część kanalizacji mającej swoje ujście w zbiorczym szambie. Ich własnością stały się również ogródki. Część kanalizacji przechodzi przez ogródek, należący do prywatnego domu i wychodzi poza tereny prywatne do szamba. Szambo dla wszystkich mieszkańców jest wspólne, toteż prawidłowym rozwiązaniem byłoby, aby jedna osoba wybrana przez wszystkich zbierała opłaty za szambo i dbała o jego wywóz. Tak dzieje się we wszystkich wspólnotach. Problem polega na tym, że tu żadnej wspólnoty nie ma, rura kanalizacyjna jest zapchana, szambo płynie ulicą z przelewających się studzienek. Grozi epidemia – krzyczą mieszkańcy i winę za ten stan rzeczy zrzucają na sąsiadkę oraz wójta. W blokach mieszka 12 rodzin, sąsiadka, z którą toczą spór, jest 13 użytkownikiem sieci.

Innego zdania jest wskazywana mieszkanka Borkowa Wielkiego oraz przedstawiciel Urzędu.

To ona

Zatrzymujemy się obok bloków, już z daleka czuć fetor, podchodzi do

nas jeden z mieszkańców i pokazuje ścieki płynące ulicą. Wskazuje na bloki – to stamtąd wykopany rowkiem płyną nieczystości. Powoli schodzą się mieszkańcy, za winną wskazują mieszkankę pobliskiego domku – „zatkala rurę kanalizacyjną” – mówią. Pytam kiedy? Padają różne daty.

– Już ponad dwa miesiące – mówi jeden z mieszkańców.

– Oj! Więcej, więcej, nie pamiętam daty, ale już chyba od maja bodajże, jak nie wcześniej – poprawia go sąsiadka.

– Zabetonowała wczesną wiosną... – dodaje inny mieszkaniec wsi.

– Wszyscy rozkładają ręce, byli z sanepidu i nic. Zima najdzie i co to będzie? – pyta kolejny mieszkaniec bloków.

– Zima czy lato, to nie może tak być. Ludzie mają płacić? Tak? Oczyszczalnia jest, beczkowóz jest. Od początku się płaciło. Tu jest spad i wiadomo, że tu będzie wylewać, a u niej jest zabite i koniec. Ona zatkala rurę, a z szamba sama korzysta. Szambo jest agencyjne, a my płacimy za to, to jak? Gdy kupowaliśmy mieszkania, zapłaciliśmy za rury 230 zł – dodaje kolejny uczestnik spotkania.

– I po 30 lat w Pegeerze robili

i co mamy z tego? – wtrąca jedna z kobiet.

– Z żadnej strony nie ma pomocy. Czy staraliśmy się z nią rozmawiać? Nie da się. Tu są ludzie chorzy, starzy, tak nie może być – mówi kolejna osoba.

– Były panie z sanepidu i powiedziały, że musimy się dogadać, ale jak? W jaki sposób się dogadać? Przecież chcieliśmy wywozić i płaciłiśmy. Ze studzienek wywozimy co drugi dzień. Ratujemy się, jak możemy. Tam jest podjazd dobry i można wywieźć pełną beczkę, a stąd po troszeczkę i podjazd jest bardzo zły. W sumie jest sześć studzienek – po dwie przy każdym z trzech bloków Szambo wywożone jest we wtorki i w piątki za beczkę. Nie wiemy, jak będzie podjeżdżał samochód zimą, chyba nie wjedzie, a jak będzie się szambo wylewać, tak jak teraz, to będziemy sobie nogi łamać na zamrzniętych ściekach – mówi kolejny mieszkaniec.

Dodaje, że Agencja powinna wystąpić do sądu o unieważnienie sprzedaży działki, skoro szambo jest agencyjne.

Józef Przyłek decyduje się, aby oprowadzić mnie po terenie. Umiejętnie mijamy kolejne rozlewiska nieczystości, wypływające ze studzie-

nek. Przechodzimy poza bloki do szamba w pobliżu spornego domku.

– Ona mówi, że nie broni nam dostępu do szamba, to co? Mamy teraz kupować rury, płacić za wszystko? Nas nie stać na to. Trzeba jeszcze zezwolenia. Z czasem zrobią tu kanalizację drogą i podłączą nas do Siedlic albo Rekowa do oczyszczalni, to po co kosztą ponosić? Gmina nawet nie chce nam zezwolenia dać, bo mają inne plany. Rury przechodzą przez jej ogródek i sama wybiła dziurę. Teraz ma sucho, nic się nie zatapia ani nic, my wywozilibyśmy i byłoby w porządku, ale nie chce. Upartość. Z początku było inaczej. Gospodarz wywoził, było tych pięć beczuleczek i 12 metrów wywoził. Przez 2-3 miesiące się nie wywoziło, szambo przepelniało się i jej zalewało. A teraz, jak beczka jest nowa, a oczyszczalnia jest w Rekowie, to ludzie chcą wywozić. Miała być sucho, ale nie chce otworzyć. To jest złośliwość. Niektórzy mówią, aby i jej zabić rurę, ale co? I my będziemy jej na złość robić? To bez sensu. Powiedziała do nas - wykopcie sobie rury i będziecie mieli. Przecież rury nie są jej. Tutaj ścieki idą do stawku, a ze stawku do jeziora i zatruwa się. Nie wolno tak. Sama sobie przebiła rury na ogródku, a twierdzi, że to my zrobiliśmy. Ale jak, skoro tam jest duży pies na ogrodzie, to jak? – opowiadał Józef Przyłek, oprowadzając mnie po okolicy i wskazując na wylewające się studzienki. Po chwili dołączył do nas Mieczysław Górecki.

– Musimy się jakoś ratować, bo tu epidemią grozi jak skurczybyk. Chcemy tylko, aby naprawiła to, co popsowała. A jak nie, to do wójta i niech wójt puści kanalizację tu drogą do oczyszczalni i będziemy żyli jak ludzie, a nie w smrodzie – powiedział.

Po chwili, gdy już wykonaliśmy rundę wokół ogrodów i wyszliśmy na drogę, podeszli do nas mieszkańcy, którzy pozostali na podwórku. Wskazali na drogę, mówiąc, że jak zimą nie będzie wywożone szambo, to lecące ścieki będą na niej zamarzały.

– Za komuny musiałyby to otworzyć w ciągu 24 godzin i nic by nie powiedziała, a teraz demokracja i nawet policjanie ma prawa – kwituje jeden z mieszkańców.

To oni

Po takich informacjach miałam mieszane uczucia. Wynikało z nich, że oto jedna z mieszkank uparła się, aby utrudnić życie innym mieszkań-



com wsi. Specjalnie przebiła kanalizację, zatkała ją i nie chce z nikim rozmawiać na ten temat. Miałam też pewne obawy, czy w ogóle będzie chciała rozmawiać. Brama na posesję była otwarta, a pies zamknięty w kojcu. Spokojnie więc weszłam na podwórko i zapukałam do drzwi. Otworzyła mi pani Bogusława Gorczyca i ze słowami „czekałam na panią”, zaprosiła do środka. Mile zaskoczona takim obrotem sprawy wysłuchałam jej wersji. Jak w takich sytuacjach bywa, znacznie różniła się od wersji pierwszej. Swoje racje rozpoczęła od puszczenia filmu nagrałego w swoim ogrodzie. To, co zobaczyłam, przeraziłoby każdego. Spora część posesji zalana była nieczystościami, które wlewały się do jej ogrodu z przyległej działki. Jak powiedziała, w takim stanie był jej ogród przez 2,5 roku - do końca roku ubiegłego. W tym roku miała sucho tylko przez pół roku, gdy doszło do kolejnego zalania. Wtedy powiedziała dość.

- Wszędzie idę, wszędzie stukam, nie mam nerwów, nie mam spokoju. Na własnej ziemi jestem nikim. Oni mi przebili rurę na moim ogródku. Ja nie zatkałam rury, bo tak mi się podobało, przebito mi ją. Przecież ja przy pełnym szambie dziury na ogrodzie nie wybiłabym, no ludzie! Nie wezwali nikogo, gdy było to wszystko pokopane i zalane, tylko jak już wszystko przeszło. To jest przykre - 20 lat mnie zalewali, a teraz znowu puścili mi pod nos, tym razem z drugiej strony domu - drogą i do stawku. Domyślałam się nawet kto. Zepsuli mi cały ogród.

Nikt nigdy nie przyszedł przez 20 lat i nie wykosił wokół szamba. Nikt. Raz tylko, jak ich wójt pogonił, a tak cały czas my się tym zajmujemy. Tuż za moim ogrodzeniem, na terenie sąsiedniej działki, jest wybita dziura w murze, wszystko mi zalało - powiedziała B. Gorczyca. Pokazuje mi zdjęcia - To jest mój ogródek. 2,5 roku stał w g...e. Nie mam się gdzie zwrócić, byłam w Sanepidzie i prosiłam, aby wzięli próbki i

zbadali do jakiego zniszczenia doprowadzili. Wykopali rów i puszczała nim ścieki na mój ogródek. Wszystko szło w moją ziemię, a teraz się domagają? Czego? Widziała pani? To jest mój ogród! A to truskawki - pokazuje na zdjęciach. - Wszystko gnije, płot trzy razy zmieniałam. W końcu daliśmy plastikowy. Przebili małą studzienkę, wykopali rów i to wszystko płynęło do mnie. Ja to miałam smród! Gdybym mogła go zatrzymać w słoiczku, to wszystkim bym pokazała! Oni twierdzą, że im PGR zrobił rury, ale ja wykupiłam i ziemię i rury, które przechodzą przez mój ogród. Są moją własnością. PGR-u nie ma. To już historia.

Od grudnia chodziłam od drzwi, do drzwi. Pukałam i zbierałam na szambo, żeby nie zalewało. W szambie jest 6 beczek, ponad 70 metrów, a oni wyciągali po 12 metrów. Twierdzą, że ja ich okradałam, szczególnie ta pani, która nigdy nie płaciła, albo płaciła, ale za mało. - Pokazuje mi zeszyt, w którym ma szczegółowo zanotowane kto, za co i ile płacił. Przy jednym nazwisku dość często pojawia się 0 zł bądź „za mało”. - Za nią płaciliśmy ze wspólnych. W czerwcu nikt za nią nie dał, ja musiałam zapłacić. Było wywiezione 4 beczki. Ona teraz chodzi i mówi, że ich okradałam, z czego? Jakie tu miliony są? Powiedziałam - weźcie wyliczenia, dokumenty idźcie do wójta niech wam policzy, jeśli braknie złotówki - ukarzą mnie. Jeździłam do gminy, dzwoniłam, bo ta jedna osoba nie płaciła, prowadziłam to i chciałam do czasu, aż będzie sucho koło mojego domu. Ludzie nagadali się, ale płacili, a ona nie.

Przecież im wylatywało pod blokami, ale nikt nie przyszedł i nie zobaczył czy jest szambo wyciągnięte. Mogli przyjść i mogli zobaczyć, bo widzieli, że szambo nie było wyciągane. Nikt pieniędzy nie dał za nią, a ja też już głupia nie byłam i nie chciałam za nią płacić - powiedziała B. Gorczyca.

Początkowo wszyscy płacili po 5 zł od osoby. Przy takich opłatach zawsze zostawało około kilkunastu, kilkudziesięciu zł, na poczet kolejnego rachunku.

Później mieszkańcy chcieli od licznika. W tej sprawie B. Gorczyca była u wójta i załatwiła od licznika.

- Im śmierdzi a mi 20 lat. Ile ja robactwa, wszystkiego miałam, nikt nie widział? Cały czas mówiłam i prosiłam. Wójt zrobił listę, ale nikt nie chciał dać, bo jednej pani wyszło 4 zł, to mało jej nie zjedli, do wójta chcieli biec na skargę. W maju miałam wywieźć sama szambo i zatkać. Przyszedł jeden pan i powiedział - nie zatykać, coś zrobimy, podpisali umowę, że będą przynosić pieniądze za wywóz szamba. W czerwcu przynieśli - przez jeden miesiąc od momentu, jak wójt kazał, prócz tej jednej pani. W lipcu nie przyniósł nikt i nikt nie zajął do szamba. 21 lipca 2009 roku ponownie zostało zalane, wtedy wywoziłam 2 beczki, sama zapłaciłam 220 zł - tak być nie może. Napisałam pismo, że informuję, że z dniem 1 sierpnia dokonam usunięcia pozostałych rur odprowadzających nieczystości z waszych posesji poza moją działką. Potem została przebita rura na moim ogrodzie. Musieliśmy kopać rowy i wiadrami g... cudze wynosić! Nie mam sił. Oni mnie straszą prokuratorem. Na jednym ze zdjęć widać rurę na sąsiedniej działce kończącą się wlotem na granicy działek.

Trzeba było kopać rowy i wynosić wiadrem, ludzie mają ogród za moim ogrodem i nikt nie widział i nikt nie słyszał? Nikt nie podszedł i nie spytał - kobieto co ci się stało? Co ja mam na tym ogrodzie posadzić i co ja mam na nim zrobić? Drzewa posadzę - usychają. Ja nie mam nic, bo wszystko usycha, gnije. Jak ja mogę z tego jeść? Czy nie proponowali wymiany ziemi? To ja zaproponowałam. Nie można nikomu tak zrobić, czy ja jako właściciel nie mam prawa? Powiedziałam do sekretarz gminy

niech wywożą tę ziemię, niech nawiożą nową, a rury niech zakopią metr pod ziemię, bo są na szpadel. Do tej pory nikt nie przyszedł, a teraz powiedziałam, że nie dam. Nigdy nikt nie przyszedł i nie powiedział: przepraszamy, zniszczyliśmy. Oni mówią - piękne ziemniaki mamy, a ja czym mam się pochwalić, że robię, że tracę i nie mam nic? Nigdy nie interesowali się niczym, każdy tylko roszczy sobie prawo, ale mi nikt darmo nie da. Oni mają warzywa, wszystko, a ja w sklepie muszę marchewkę kupować.

Czy mają możliwość przeprowadzenia rur inną drogą? Mają swoje ogrody. Ja cały czas mówiłam - mi nie przeszkadza, że te rury tam idą, tylko prosiłam, żeby nie zalewały.

Nie chcę być zalana. To nie jest tak, że raz wylało, od samego początku, od 20 lat wylewa i mnie zalewa. I też miałam małe dzieci, a ogród zalany szambem. Sąsieda nie ma, to jeszcze jemu wykopali rów i jemu puszcza. Dlaczego puszcza na drogę? Niech kupią sobie beczkę, postawią za chlewkami i niech leci. Jateż mogą sobie kupić i podłączyć się do niej, póki nie będzie kanalizacji. W chlewku są stare szamba, ale zawałone śmieciami. Każdy blok miał szambo, może niedużo, ale mają.

Nikt mi nie dał na autobus, ani na telefon. My sami dbamy o drogę gminną, dojazdową do szamba, sami ją kosimy, kosimy wokół szamba, drzewka sadzimy i jeszcze żyć nie dadzą. Wystarczy sprawdzić ile beczek było wyciągniętych od grudnia do czerwca, a ile wstecz i gdzie te ścieki szły - w moją ziemię i do stawku. Kołek do prania powstał dwa lata i zgnął - poleciał z praniem - opowiada B. Gorczyca.

Odpowiedzialność

Wyszliśmy na ogród, by na miejscu zobaczyć efekt zniszczeń. Na zalanej wcześniej ziemi do dzisiaj nic



Ciąg dalszy ze strony 9



nie rośnie. Tam, gdzie załaty nieczystości z przebitej rury wypaliło warzywa, a drzewka powoli usychają.

Część roślin nie zdążyło się rozwinąć, a już zaczęły gnić. Ziemia jest skażona. Gmina utrudnień nie robi, gdyby mieszkańcy chcieli jednak na własną rękę wykonać podłączenie. Ile będzie mogła - pomoże.

Rozmawiając z mieszkańcami, nie wiedziałam, że są właścicielami działek, toteż wójt, od którego tyle wymagają, nie może nic zrobić – chyba że nałożyć karę. Może też nakazać wywieźć nieczystości i obarczyć mieszkańców podwyższoną pięciokrotnie kwotą za karę. Sporo osób powracało do czasów PGR, do praktyk, gdy to wszystko ktoś załatwiał i ktoś był za to odpowiedzialny. Będąc jednak właścicielem, ponosi się przede wszystkim odpowiedzialność. I jest jeszcze inna prawda – takie owoce zbierzemy, jaki zasiejemy plon. Okazuje się, że kanalizacja została sprzedana wraz z ziemią, wbudowana zbyt płytko, spad jest niewielki a wlot do szamba wysoko. To wszystko sprawia, że minimalne przelanie powoduje cofkę i wybijanie w studzienkach, to z kolei powoduje zalewanie posesji pani Gorzycy. Niemożliwe wręcz by jej sąsiedzi o tym nie wiedzieli. Wiedzieli i przyznali się do tego w rozmowie ze mną. Zapewniali, że teraz nie dopuszczą do zalania. Ale czy pani Gorzycy może wierzyć, skoro już miesiąc po podpisaniu zobowiązania o płatnościach nikt z pieniędzy za wywóz nie przyszedł? Mieszkańcy bloków mówią o kosztach położenia nowej sieci omijającej posesję pani Gorzycy, ale o jakich kosztach może mówić sama zainteresowana? Jakie ona już poniosła i poniesie? Mieszkańcy mówią o epidemii, a czy nie było takiego prawdopodobieństwa, gdy szambo wylewało na posesję pani Gorzycy? Przecież to po sąsiedztwie, czy wówczas nikomu nie przeszkażał fetor? Mieszkańcy mówią, że ich studzienki wylewają, szambo też wylewało – różnica polega na tym, że teraz – pod ich blokami.

Część wsi została skłócona, ale właściwie przez co? Przez to, że pod okiem pani Gorzycy musieli płacić co miesiąc określoną kwotę, aby szambo było wywożone systematycznie? Nikt nie przyznaje się do przebitcia rury, ale to właściwie było już tylko kropką nad i.

Mieszkańcy mają dwa wyjścia – szukać sprawiedliwości na drodze sądowej, albo uznać fakt, że jako właściciele odpowiadają prawnie za to, co dzieje się u nich na podwórku. Przy tym drugim rozwiązaniu mają trzy wyjścia – podłączyć nową kanalizację do szamba przy pomocy gminy, wykorzystać szamba przy swoich blokach, albo dbać o to, aby studzienki były opróżniane systematycznie, by nie wylewały na ulicę. Za wycieki ze studzienek – oni odpowiadają prawnie. O tym, że są one dość częste, świadczy rowek przekopany od bloków do drogi.

Czy mieszkańcy słusznie wymagają od wójta interwencji załatwienia za nich spraw?

Zgodnie z opinią radcy prawnego Przemysława Kaczorowskiego do gminy należą sprawy utrzymania czystości i porządku w gminie. W ramach tych spraw gmina ma dbać o to czy dana nieruchomość jest podłączona do sieci lub w razie jej braku do zbiornika bezodpływowego oraz czy korzystający z nieruchomości ponosi opłaty z tym związane. W zakresie tej konkretnej sprawy gminie nie przysługują żadne uprawnienia, z którym mogłaby ona skorzystać dla załatwienia sprawy. Może być jedynie mediatorem, co zresztą stara się czynić.

Przedstawiony spór, jest sporem sąsiedzkim. Każdej ze stron przysługują cywilne roszczenia, które mogą być dochodzone na drodze sądowej. Czy mieszkańcy Borkowa Wielkiego zdecydują się na taką drogę, czas pokaże. Działania trwające wiele lat, doprowadziły obie strony pod ścianę. Czy będą chcieli się spod niej wycofać, czy dalej dążyć spór – czas pokaże. mm

Do Węgorzyna przez Drawsko

(ŁOBEZ). W poniedziałek w Łobzie pojawiły się znaki informujące o objeździe do Węgorzyna przez Drawsko Pomorskie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest modernizacja przejazdu kolejowego na ul. Waryńskiego.

Jak się dowiedzieliśmy, przynajmniej przez tydzień dojazd do Węgorzyna będzie możliwy tylko przez Drawsko. Podobnie osoby, które będą chciały dostać się do Łobza z gminy Węgorzyno, będą musiały skorzystać z objazdu przez to miasto.

PKP wykonała już przejazd kolejowy na ul. Drawskiej i ul. Kraszewskiego, a w tej chwili przystąpiła do modernizacji przy ul. Waryńskiego. Po remoncie przejazd ma być gładki, a nie jak dotychczas z charakterystycznymi progami przeskokowymi. Równocześnie kolej wykona odwodnienie, zakończając tym samym problem związany z zastoinami wody przy każdorazowych opadach deszczu.



Tak daleki objazd związany jest z tym, że nie ma możliwości wykonania choćby tymczasowego przejazdu obok modernizowanego. Będą usuwane szyny, wymieniany tłuczeń i wyrównane poziomy.

Nie ma też możliwości wytyczenia objazdu inną drogą, aczkolwiek mieszkańcy grodu nad Regą zapewne skorzystają z możliwości przejazdu ul. Węgorzyńską. Niemożliwe jednak jest, aby tamtędy mogły przejechać TIR-y i samochody dostawcze. mm



Gdzie dużo tam dofinansują

(ŁOBEZ). Początkowo opracowanie kanalizacji dla miasta Łobez było większe. Jednak przepisy mówią, że aby budować kanalizację z wykorzystaniem zewnętrznego finansowania, musi być określona liczba mieszkańców na jednym kilometrze. Gmina Łobez stara się pozyskać środki z zewnątrz, więc ulice, gdzie nie ma określonej liczby mieszkańców, musiały zostać wyłączone z projektu.

We wniosku, który gmina składa w ramach Stowarzyszenia Pojezierza Drawskiego, jest przede wszystkim „zatorze”, czyli ul. Węgorzyńska, Podgórna, Strumykowa, Odnoga Węgorzyńska i Łąkowa. Dodatkowo w tym opracowaniu jest ul. XXX.lecia, Kilińskiego, Przedmiej-

ska, Kamienna, Pomorska, Słoneczna (w tej chwili jest robiona kanalizacja, ale zostanie uznana, jako koszt kwalifikowany).

To jednak jest zadanie na przyszłość. Obecnie jednym z utrapień mieszkańców i przedsiębiorców jest zalewanie posesji, podczas ulew. Dzieje się tak każdorazowo zawsze w tych samych częściach miasta: przy Netto, na ul. Segala czy przy ul. Słowackiego. Aby zapobiec tego typu zdarzeniom, gmina postanowiła zwiększyć ilość krutek ściekowych, aby woda mogła szybciej odpłynąć. Część już została zamontowana. Czy to pomoże? Nie wiadomo, w każdym razie na wymianę starych i wąskich rur kanalizacyjnych na razie nie ma co liczyć. mm

Sybiracy wybrali nowy Zarząd

(ŁOBEZ). 12 października w OHP zebrali się Sybiracy, aby przyjąć sprawozdanie z działalności Zarządu Koła Związku Sybiraków w Łobzie i wybrać nowy zarząd. Nowym prezesem Koła została Zofia Majchrowicz

Jak każde spotkanie, tak i to rozpoczęli od odśpiewania hymnu Sybiraków.

W bieżącym roku minęła kolejna kadencja funkcyjnych władz Koła Związku Sybiraków w Łobzie, które obejmuje swoim zasięgiem takie miasta jak: Łobez, Resko Węgorzyno i Radowo Małe. Obecnie liczy ono 344 członków i 34 podopiecznych. W Łobzie mieszka 188 Sybiraków, będących członkami Koła, w Węgorzynie – 59, w Resku – 55, natomiast w Radowie Małym – 35, w innych miejscowościach – 7.

W łobeskim Kolenajwięcej Sybiraków pochodzi z byłego województwa wileńskiego, a jeśli chodzi o grupy społeczne – to wywodzą się z osadników wojskowych, rolników i rodzin policyjnych. Do łobeskiego Koła należą również Sybiracy wywiezieni na „nieludzką ziemię” poroku 1948.



W ciągu kadencji łobeskie Koło uczestniczyło w wielu uroczystościach i wydarzeniach, m.in. w Marszu Żywej Pamięci Sybiru w Białymstoku. Nie brakowało spotkań z młodzieżą w szkołach na terenie powiatu. Sybiracy z własnych składek przekazali po 200 zł na dzwono do kościoła w Radowie Małym i Nowogardzie oraz 150 zł na sztandar dla Gimnazjum nr 7 im. Sybiraków w Szczecinie.

O nazwę związaną z Sybirakami prosili również Radę Miejską w

Łobzie dla jednej z nowo tworzących się ulic w mieście.

Sybiracy współpracują z liceum oraz trzema gimnazjami w Łobzie, Resku i Węgorzynie, gdzie prowadzą szeroko zakrojoną pracę z młodzieżą, na której szczególnie im zależy. Jak mówią, pokój na świecie jest najwyższą wartością i tej prawdy nie można zapomnieć. Nie można też zapomnieć o gehennie, jaką przeżyli i losach wielu Polaków, którzy nie powrócili z „nieludzkiej ziemi”.

Z tego też powodu zadaniami na przyszłość dla Koła są, zgodnie z wytycznymi Zarządu Głównego, m.in.: energiczne działania na rzecz uzyskania odszkodowania za pobyt i niewolniczą pracę na terenie ZSRR, od rządu Rosji oraz domaganie się od Ministerstwa Edukacji, aby w podręcznikach znalazły się wiadomości dotyczące martyrologii Polaków na Wschodzie.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego nie było prezes Koła Ludwika Guriew, która ze względów zdrowotnych nie mogła przybyć. Po 19. latach szefowania Kołu, czyli od samego początku, zrezygnowała z tej funkcji.

Zebranie prowadził honorowy prezes od spraw organizacyjnych Tadeusz Barański oraz drugi wiceprezes Piotr Kowalczyk.

Nowym prezesem Koła została wybrana Zofia Majchrowicz, a w skład zarządu powołano: Janinę Leszczyńską, Józefę Bober, Zofię Chojnacką, Władysławę Różańską, Janinę Rachwał, Henryka Maśluka, Genowefę Małyszek i Aleksandra Daszkiewicz. Zarząd ukonstytuuje się we wtorek. mm



Zbigniew Harbuz

W dniach 12-14 października br. zorganizowany został przez działaczy z Wrocławia kolejny, dwudziesty zjazd Kresowian, byłych mieszkańców dawnego powiatu Brzeżany oraz okolic. Na miejsce spotkania wybrano hotel „Nasz Dom” w Polanicy-Zdroju.

Zjazd zorganizowano w miejscowości uzdrowskiej w Kotlinie Kłodzkiej. Było już po sezonie i na ulicach nie napotymano na tłumy kuracjuszy, wczasowiczów i turystów. Hotel ten ma zalety z tego względu, że może pomieścić dużą grupę osób. Jest tu duża sala na obrady oraz restauracja.

Do Polanicy przyjechało blisko 100 osób z wielu regionów Polski. Przyjechali także małżonkowie z Niemiec, spod francuskiej granicy, niegdyś mieszkańcy Brzeżan. Z tego co się zorientowałem, to na spotkanie przybyli m.in. z następujących miast: Bytom Odrzański, Głubczyce,

Zjazd Brzeżańczyków

Kluczbork, Kraków, Opole, Poznań, Puławy, Pszczyna, Rzeszów, Siewierz, Tarnów i Zabrze. Przybyło też małżeństwo ze Szczecina. Łobez reprezentowały trzy osoby – Marcin Bas, Tadeusz Bas oraz Zbigniew Harbuz. Pokazną grupę uczestników stanowili mieszkańcy Wrocławia i województwa. Przyjechali również proboszczowie parafii Brzeżany. Od 1 sierpnia proboszczem jest ks. Andrzej Remiszewicz, który objął parafię od ks. Jana Kuca.

Organizatorzy w imieniu Kresowian podziękowali za kilkuletnią pracę księdza Jana. Wręczono mu komputer, przydatny mu będzie na dalszych studiach. Obradom przewodniczyli działacze z Wrocławia – Ludmiła Wolańska oraz Michał Siekierka. Na początku obrad odśpiewano patriotyczną pieśń. Przywitano przybyłych, a wśród nich kapłanów i działaczy oraz sponsorów. Wśród wymienionych był Józef Fulek, główny sponsor przy odbudowie kościołów w Brzeżanach i Kuropatnikach, który przybył na spotkanie wraz z małżonką, a także Eugeniusz Kulka, projektant i wykonawca. Nazwisk wymieniono wiele, bo do pracy przy odbudowie kościołów włączyło się dużo osób. Podczas obrad, przy pomocy telefonu komórkowe-

go, złożono życzenia długoletniej działaczce i organizatorce spotkań Krystynie Mróz, która nie mogła przyjechać na zjazd ze względów zdrowotnych.

Drugiego dnia udaliśmy się do kościoła parafialnego na okolicznościową Mszę, sprawowaną przez ks. Andrzeja i księdza z Polanicy. Po zakończeniu, przed kościołem zebrani mieli okazję zrobić zdjęcia. Po obiedzie wszyscy spotkali się, by omówić bieżące problemy. Michał Siekierka złożył sprawozdanie z działalności środowiska we Wrocławiu. Wiele dyskusji poświęcono kolejnemu zjazdowi w 2010 roku. Wcześniej, na początku, uczczono minutą ciszy zmarłych. Wymieniono 21 nazwisk tych osób, o których in-

formacje dotarły do Wrocławia. Wśród zmarłych wymieniono Józefa Wojciechowskiego, lat 94, Stefana Koguta, lat 92. Pierwszy pochodził z Legnicy, drugi z Wrocławia. Zmarł także Menachem Katz w wieku 83 lat, mieszkający w Izraelu, który pozostał przy życiu dzięki schronieniu się w polskiej rodzinie w Kuropatnikach. Swoje przeżycia utrwalił w książce wydanej w języku polskim. Od kilkunastu lat zawsze przyjeżdżał, czasem jeszcze z innymi osobami, na spotkania Brzeżańczyków.

Tego też dnia zorganizowano pogadankę na temat działań 51 pułku piechoty stacjonującego w Brzeżanach. We wrześniu 1939 roku pułk został przetransportowany w okolice Hły i tam część żołnierzy poległa. Wieczorem zorganizowano na tarasie pieczone kiełbaski oraz bigos. Następnego dnia po obiedzie uczestnicy rozjechali się do domów.



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam Citroena Berlingo 1,9D, rok. prod. 2000 lub zmienię na busa, tel. 503 - 045 - 960

Powiat łobeski

Sprzedam Chevroleta Aveo rok. produkcji 2005 poj. 1.2. Cena 16 tys. zł. Tel. 91 44 20 614, kom. 605 106 281.

Sprzedam skuter SIMSON RENO CLIO HANGLONG nowy, tel. 091 3952312 w godz. 17-20.

USŁUGI

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego; Łobez, ul. Warcisława 2 (os. Ks. Pomorskich). Tel. 091 397 5924, 505-972-167.

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg; nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin. Tel. 880 400 739.

Powiat gryficki

Garaże blaszane, bramy uchylne – najtaniej. Montaż i dowóz gratis. Tel. 0 59 833 4536, 605 286 058, 660 385 917.

Region

Wypożyczalnia przyczepok. Łobez. Tel. 503 560 756.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg; nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin. Tel. 880 400 739.

NAUKA

Powiat gryficki

Korepetycje z j. polskiego, tel. 607 346 021 (Gryfice).

Powiat świdwiński

Matematyka – korepetycje 15 zł/godz. Tel. 694 427 990.

Zlecając ogłoszenie drobne

do naszej gazety ukaże się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Gazecie Gryfickiej, Tygodniku łobeskim Tygodniku Pojezierza Drawskiego i **Wieściach Świdwińskich**

To niedrogo - sprawdź.
091 397 37 30 wppp1@wp.pl

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Do wynajęcia dom 85 mkw. w Resku, działka 830 mkw., świeżo po generalnym remoncie, 0-888-169-572.

Sprzedam w Węgorzynie dwie działki budowlane po 916 mkw. Razem lub osobno przy ul. Kopernika. Media przy działkach. Tel. 502 079 240.

Wynajmę lub sprzedam dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557

Lokal użytkowy o pow. 30 mkw. w ścisłym centrum Łobza, na parterze, wynajmę razem z meblami (najlepiej na działalność biurową lub usługową) lub przyjmę propozycję współpracy. Wszystkie media + klimatyzacja + monitoring. Duże szklane witryny. Tel. 501 894 828

Sprzedam działkę budowlaną z warunkami zabudowy o pow. 0,47 ha w Boninie gm. Łobez. Tel. 600 931 887.

INNE

Powiat łobeski

Tanio sprzedam ciuszki dziecięce 12-18 m-cy, do obejrzenia w Radowie Małym. Tel. 508 591 529.

Sprzedam biurko o wym. 100 cm x 50 cm (cena 120 zł), 2 ławy (140 zł/szt.), szafkę na buty (cena 80 zł). Tel. 508 591 529.

Sprzedam drewno opałowe, suche, sosnowe, odpad poprodukcyjny w postaci klepek długości 20-40 cm. Tel. 727-666-385.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Powiat gryficki

Sprzedam tanio ładne pianino. Tel. 601 587 438.

Region

Wystrój sal weselnych balonami i nie tylko. Tel. 503 045 960.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na parterze w bloku, dwupokojowe o pow. 44,5 mkw., posiada łazienkę, WC, balkon, piwnicę. Znajduje się w centrum miasta w ładnej lokalizacji przy rzece. Tel. 607 340 986.

Do wynajęcia dom 85 mkw. w Resku, działka 830 mkw., świeżo po generalnym remoncie. 0 -888-169-572.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku, osiedle Wichrowe Wzgórze. Parter, 69,6 mkw., 3-pokojowe, gaz, niski czynsz 53 zł/mc. Tel. 502 079 240.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie przy Pl. 3-go Marca, 49 mkw., etażowe ogrzewanie. Kontakt joannatelesz@msn.com

Sprzedam mieszkanie w Świętoborcu, 3 pokoje, kuchnia, strych, piwnica, beczynszowe, 67 mkw. Tel. 607 715 411 – w weekend.

Powiat gryficki

Wynajmę mieszkanie w Gryficach. Tel. 502 732 295

PRACA

Powiat łobeski

Skopiemy działkę, ogródek; posprzątam wokół domy, zgrabimy liście; a także podejmiemy się wszelkich innych prac porządkowych na terenie gminy Łobez. Tel. 886-508-763

Szukam pracy jako kierowca z kat. praw jazdy B, B+E, C, C+E, D. Tel. 723 898 418.

Powiat gryficki

Zaopiekuję się starszą samotną osobą w zamian za mieszkanie z rozliczeniem, tel. 606267976

ROLNICTWO

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

Drukarnia w zasięgu ręki

HIT SEZONU NADRUKI NA KOPERTY

Tel. 091 39 73 730

Reklama w Tygodniku Łobeskim
Tel./fax 091 3973730

Powiat świdwiński

Sprzedam 4 hektary łąk w Redle. Tel. 094 36 454 47.



WIEŚCI Z ŁOBESKIEGO RATUSZA



Wieści z Ratusz Łobeskiego nr 33 (lipiec – wrzesień 2009)

Wydział Inwestycji i Rozwoju Lokalnego informuje

1. Złożono wniosek o dofinansowanie projektu pt. „Przebudowa ulicy Browarnej i ulicy Bema w Łobzie”. Całkowita wartość zadania 821 900 zł; wnioskowana wartość dofinansowania – 403 700 zł. Wniosek zostanie złożony do Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011.

2. Uzyskano preferencyjną pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Rolnej w Warszawie na rekultywację składowiska odpadów komunalnych w Prusinowie w wysokości 364 600 zł (75% wartości całkowitej zadania). Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 2%, a po zakończeniu inwestycji można będzie się ubiegać o jej umorzenie w wysokości 50%.

3. W m. Kłępnica wykonywana jest przebudowa sieci wodociągowej. Termin zakończenia robót ustalono na dzień 31.10.2009r. Wartość zadania: 343.243,19 zł brutto. Zaawansowanie robót w 90%.

4. Obecnie prowadzone są roboty budowlane uzbrojenia działek budowlanych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne przy ul. Borków w Łobzie w sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz wodociąg. Termin zakończenia robót ustalono na dzień 30.10.2009r. Wartość zadania wynosi 347.091,95 zł brutto. Zaawansowanie robót w 70%.

5. W ulicy Zielonej w Łobzie trwa budowa kanalizacji deszczowej, sanitarnej i sieci wodociągowej. Po zakończeniu robót instalacyjnych rozpocznie się przebudowa jezdni i chodników. Termin zakończenia robót ustalono na dzień 07.11.2009r. Wartość zadania (wraz z przebudową jezdni) wyniesie 517.665,93 zł brutto. Zaawansowanie robót sieciowych w 80%.

6. Rozpoczęto prace remontowe na wykonanie remontu świetlicy wiejskiej w Unimiu. Wartość umowy wynosi brutto 54.149,49 zł. Termin zakończenia prac – 15.11.2009r.

7. Zakończono roboty związane z wykonaniem ogrodzenia wraz z bramą wjazdową i furtką przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Łobzie (od strony ul. Kilińskiego). Wartość robót wyniosła 25.265,98 zł.

8. Trwają roboty budowlane przy budowie mieszkań społecznych w Łobzie przy ul. Budowlanej 9A. Wykonano fundamenty i wymurowano ściany przyziemia, strop nad piwnicami oraz w 25% ściany parteru. Roboty budowlane mają być zrealizowane w okresie 31.05.2009 – 30.09.2010r. Wartość realizacji inwestycji (roboty budowlane): 1.651.906,53 zł brutto.

9. Trwają roboty budowlane przy remoncie świetlicy wiejskiej w Worowie gm. Łobez. Wartość robót brutto

159.005,54 zł. Termin odbioru przewidywany jest na 15.10.2009r.

10. Zakończono budowę sieci kanalizacji sanitarnej w ul. XXX-Lecia. Obecnie trwają roboty budowlane przy budowie kanalizacji sanitarnej w ul. Przedmiejskiej w Łobzie. Przewidywany termin zakończenia – 20.10.2009r. Wartość robót brutto – 546.749,73 zł.

11. Rozpoczęto rozbudowę remizy strażackiej w Zagórzycach. Wartość umowy wynosi brutto 247.961,01 zł. Termin zakończenia prac – 30.06.2010r.

12. W dniu 30 września br. zawarto umowę z wykonawcą na budowę świetlicy wiejskiej w Dobieszewie. Wartość umowy wynosi brutto 245.800,52 zł. Termin zakończenia prac – 30.06.2010r.

13. W dniu 23 września br. ogłoszono przetarg nieograniczony na zadanie pn. „Docieplenie i wykonanie elewacji budynku świetlicy wiejskiej w Worowie”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.10.2009r.

14. W dniu 24 września br. ogłoszono przetarg nieograniczony na zadanie pn. „Rekultywacja składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne w Prusinowie gm. Łobez na działce 59/1 obr. Poradz.”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.10.2009r.

15. Opracowano wniosek zbiorczy do Wojewody Zachodniopomorskiego o sfinansowanie zakupu pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkołach: SP1, SP2i Publicznej Szkoły Podstawowej w Bełcznie. Całkowita wartość zadania i jednocześnie wnioskowana kwota dotacji - 29.954 zł.

16. Uzyskano z Kuratorium Oświaty w Szczecinie dofinansowanie do instalacji monitoringu wizyjnego w SP1 i SP2 w kwocie po 5.000 zł w każdej szkole.

17. Uzyskano z Ministerstwa Sportu i Turystyki w Warszawie dofinansowanie na częściowe pokrycie kosztów zatrudnienia animatora zajęć sportowych na boisku Orlik 2012 w wysokości 1.000 zł miesięcznie przez okres 6m-cy.

18. Wspólny wniosek gmin powiatu łobeskiego pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w gminach powiatu łobeskiego”, złożony do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, dla którego Gmina Łobez jest Liderem, przeszedł pozytywnie ocenę formalną i ocenę merytoryczną I stopnia. Obecnie trwa przygotowywanie dodatkowych dokumentów dla ostatniej oceny merytorycznej II stopnia. Całkowita wartość projektu – 19.339.935 zł. Wnioskowana kwota dofinansowania – 9.533.909 zł.

19. Wykonano docieplenie budynku Sali Gimnastycznej przy SP nr 1 w Łobzie. Wartość zadania 218.842,21. Ponadto

wykonano ocieplenie ścian i strpodachu (wraz z wymianą pokrycia) na łączniku pomiędzy budynkiem głównym szkoły i salą gimnastyczną.

20. Udzielono zamówienia publicznego na przewóz dzieci do szkół na terenie gminy Łobez. Umowę podpisano z Przedsiębiorstwem PKS Gryfice na okres 2 lat, tj. do dnia 30.06.2011 r. Wartość zadania: 632.013,26 zł brutto.

21. Udzielono zamówienia publicznego opracowanie dokumentacji budowlano-wykonawczej budowy systemu monitoringu wizyjnego miasta Łobez. Termin wykonania dokumentacji ustalono na dzień 21.09.2009r. Wartość zadania: 24.400,00 zł brutto.

22. Zakończono budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego przy ul. Kościuszki 17 w Łobzie.

23. Trwają prace projektowe na modernizację sieci wodociągowej w Rynowie gmina Łobez.

24. Zostało wykonane nowe przyłącze wodociągowe do Publicznej Szkoły Podstawowej w Bełcznie. Koszt inwestycji wyniósł 24.231,77 zł.

25. Wybudowano sieć wodociągową w ul. Rzeczej. Całkowity koszt inwestycji wynosi 25.142,44 zł.

26. Została opracowana dokumentacja budowlana i wykonawcza dotycząca remontu wraz z modernizacją oraz termomodernizacją budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w miejscowości Bełczna. Modernizacja budynku szkoły obejmuje adaptację pomieszczeń na parterze na salę dydaktyczną, adaptację pomieszczeń dla gabinetu dyrektora na piętrze, wykonanie remontu pomieszczeń sanitarnych na piętrze, szatniowo sanitarnych przy sali gimnastycznej oraz gabinetu lekarskiego.

27. Zakończono roboty remontowe w zakresie adaptacji pomieszczeń oraz wymiany stolarki drzwiowej do sal lekcyjnych na piętrze w Publicznej Szkole Podstawowej w Bełcznie. Wartość robót wyniosła 50.000,00 zł brutto.

28. Wykonano remont pomieszczeń sanitarnych na piętrze w Publicznej Szkole Podstawowej w Bełcznie. Wartość robót 40.000,00 zł brutto.

29. Zostały wykonane roboty budowlane polegające na wykonaniu remontu pomieszczeń w Przedszkolu Miejskim nr 1 w Łobzie, usytuowanym przy ul. Mickiewicza 11. Roboty obejmowały remont pomieszczenia Sali zabaw nr 31. Wartość robót 19.000,01 zł.

30. Zamontowano wykładzinę na korytarzach kondygnacji parterowej budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 w Łobzie, usytuowanej przy ul. Spokojnej 4. Koszt robót wyniósł 48.475,86 zł.

31. Zostały zakończone roboty budowlane polegające na budowie oświetlenia w ulicy Jagiellonów i Piastów w Łobzie. Koszt robót wyniósł 91.464,48 zł.

Z PUSTĄ BUTELKĄ DO MARKETU

Burmistrz Łobza informuje, że zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 11 maja 2001r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej (Dz. U z 2007r., Nr 63, poz. 607), w związku z art. 3 ust. 1 ww. ustawy, przedsiębiorca wprowadzający na rynek krajowy produkty w następujących opakowaniach:

1. z tworzyw sztucznych,
2. z aluminium,
3. ze stali, w tym z blachy stalowej,
4. z papieru i tektury,
5. ze szkła gospodarczego, poza ampułkami,
6. z drewna,

ma obowiązek zapewnienia odzysku, a w szczególności recyklingu odpadów opakowaniowych i pożytkowych.

Dla mieszkańców i użytkowników produktów opakowanych w ww. opakowania znaczy to tyle, że mogą oni oddać opakowanie np. po wypitej coca-coli lub wodzie mineralnej w miejscu zakupu bez dodatkowych opłat. Dotyczy to marketów oraz dyskontów spożywczych. Na terenie Łobza będą to: Dyskont spożywczy „Biedronka” przy ul. Segala, Dyskont spożywczy „Biedronka” przy ul. Orzeszkowej, market „Lidl” przy ul. Północnej, market „Tesco” przy ul. Niepodległości, „Netto” przy ul. Obrońców Stalingradu oraz „POLomarket” przy ul. Kościelnej.

Powyższe postępowanie jest krokiem naprzód w celu ochrony środowiska oraz spowoduje zmniejszenie zaśmiecania terenów przylegających do sklepów.

Większe miasto - większe szanse na inwestorów

W dniu 22 września 2009r. Rada Miejska w Łobzie podjęła uchwałę Nr XLIII/270/09 w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Łobez i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami. Procedura ta ma na celu włączenie w granice miasta części obrębów Kołdrab, która to w opracowywanym planie zagospodarowania przestrzennego będzie przeznaczona pod zabudowę produkcyjno-usługową.

W związku z powyższym Burmistrz zobowiązany jest przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami miasta Łobez oraz sołectwa Bonin. Konsultacje odbędą się w poniższych terminach:

- 15 października 2009r. o godz. 17.00 w Urzędzie Miejskim w Łobzie (zebranie mieszkańców Łobza),
- 20 października 2009r. o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej w Boninie (zebranie mieszkańców sołectwa Bonin).

Zapowiedzi

„Spotkania z kulturą Łobza” - wystawa w Książnicy Pomorskiej

W dniu 16 października 2009 r. w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie o godzinie 12:00 odbędzie się inauguracja wystawy „Spotkania z kulturą Łobza” organizowanej w ramach VII Spotkań Regionalnych w Książnicy Pomorskiej. Wystawę można będzie oglądać w Książnicy do dnia 05.10.2009 r. w godzinach otwarcia biblioteki. Organizatorami wydarzenia są: Urząd Miejski w Łobzie, Biblioteka Publiczna w Łobzie oraz Książnica Pomorska w Szczecinie. W ramach wystawy można będzie zapoznać się między innymi z historią Łobza, twórczością Łobeskich Artystów, osiągnięciami w dziedzinie sportu oraz Amatorskiego Ruchu Artystycznego a także z walorami turystycznymi Gminy.

II Gala Sportów Walki

W dniu 17 października 2009 r. o godzinie 19:00 na Hali Sportowo – Widowiskowej w Łobzie odbędzie się II Gala Sportów Walki. Impreza odbywa się pod patronatem Burmistrza Łobza, natomiast głównym sponsorem wydarzenia jest Gmina Łobez. W programie organizator przewiduje między innymi walki i pokazy walki w kategoriach: boks, K-1 oraz MMA. Gośćmi honorowymi podczas gali będą: Paweł Nastula (mistrz olimpijski w judo) oraz Jerzy Kulej (pięściarz, dwukrotny mistrz olimpijski). Podczas gali zorganizowana zostanie zbiórka publiczna na rzecz Roksany Kamińskiej.

Obchody Święta Niepodległości 11 listopada 2009 r.

Burmistrz Łobza zaprasza serdecznie wszystkich mieszkańców na Obchody Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 2009 r.

PROGRAM:

15¹⁵ - zbiórka pocztów sztandarowych oraz Kompanii Honorowej Wojska Polskiego ze Świdwina przed Łobeskim Domem Kultury i przemarsz do Kościoła Parafialnego przy udziale Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury,
15³⁰ - Msza Święta,
16³⁰ - ustawienie pocztów sztandarowych, Kompanii Honorowej Wojska Polskiego ze Świdwina, orkiestry dętej, młodzieży, przedstawicieli zakładów pracy i organizacji społecznych,
16⁴⁰ - przemarsz pod Pomnik Wdzięczności,
16⁵⁰ - hymn państwowy,
16⁵⁵ - powitanie gości oraz przemówienie historyczne,
17⁰⁵ - apel poległych /odczyta oficer/,
17¹⁵ - salwa honorowa,
17²⁰ - przedstawienie pocztów podczas składania wiązanek
17²⁵ - odznaczenie grawertonem Komбатanta II Wojny Światowej,
17³⁰ - wiązanka melodii niepodległościowych w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury,
17⁵⁰ - odprowadzenie pocztów sztandarowych pod Łobeski Dom Kultury.
18⁰⁰ - wieczór z pieśnią i poezją patriotyczną w Łobeskim Domu Kultury

Jakość wody Łobez III kw. 2009 (07.10.09r.)

Zgodnie z art. 12 pkt 5 Ustawy z dnia 07 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006r., Nr 123, poz. 858 z późn. zm.), na podstawie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Łobzie z dnia 05.10.09r., Burmistrz Łobza przekazuje do publicznej wiadomości informację dotyczącą kwartalnej oceny jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, z wodociągów zlokalizowanych na terenie gminy Łobez za okres od 01.07.2009r. do 30.09.2009r.

Wodę odpowiadającą wymaganiom sanitarnym stwierdzono:

- w wodociągu publicznym Łobez, ul. Wojcelska,
- w wodociągu publicznym Łobez, ul. Orzeszkowej,
- w wodociągu publicznym Łobez – Bonin,
- w wodociągu publicznym Łobez – Łobżany,
- w wodociągu lokalnym Łobez – „Nowamyl”,
- w wodociągu publicznym Unimie, gm. Łobez,
- w wodociągu publicznym Łobez – Budziszczce,
- w wodociągu publicznym Dobieszewo, gm. Łobez,
- w wodociągu publicznym Meszne, gm. Łobez,
- w wodociągu publicznym Zagórzycy, gm. Łobez,
- w wodociągu publicznym Suliszewice, gm. Łobez.

Jednocześnie informuję, że zakończono postępowanie administracyjne w sprawie podwyższonej wartości mętności w wodociągu Bełczna - Szkoła Podstawowa, gm. Łobez. Uzyskano prawidłową wartość mętności, zgodną z wymaganiami Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. Nr 61, poz. 417). Szkoła Podstawowa w Bełcznie została podłączona do wodociągu publicznego Bełczna, gm. Łobez.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości) wywieszono wykazy dotyczące:

1. sprzedaży nieruchomości niezabudowanych oznaczonych numerami geodezyjnymi:
 - działka nr 945/29 o pow. 998 m² położona w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Borków nr 7, Kw. nr 14790,
 - działka nr 945/28 o pow. 952 m² położona w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Borków nr 8, Kw. nr 14789,
 - działka nr 945/27 o pow. 921 m² położona w obr. 1 miasta Łobez, przy ul. Borków nr 9, Kw. nr 14788,
 - działka nr 945/26 o pow. 988 m² położona w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Borków nr 10, Kw. Nr 14787,
2. sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem oznaczonym jako inny oraz rampą – działka nr 674 o pow. 616 m² położona w obr. 2 miasta Łobez przy ul. Rolnej 18c,
3. sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1218/37 o pow. 372 m² położonej w obr. 4 m. Łobez na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

DZIEŃ MĘŻCZYŹN DUŻYCH I MAŁYCH

30 września 2009, jak wszyscy wiedzą, to Dzień Chłopców i Mężczyzn... W naszej szkole Dzień Chłopaka był uroczysto obchodzony, aby każdy z nich mógł poczuć się wyjątkowo...

W tym dniu urządziliśmy wybory kandydata do tytułu „Mister Szkoły 2009”. Każdy z chłopców wytypowanych z grupy dzielnie „popisywał się” w śpiewie lub w tańcu przed publicznością oraz został oceniony przez szanowne jury, które zgodnie przez szanowało wysokie noty. W trakcie prezentacji poszczególnych kandydatów odbywały się występy wielkich gwiazd sceny muzycznej m.in. mogliśmy zobaczyć roztańczonego Arturo, Kasę, śliczną Dodę Elektrode, a także wirtuoza gry na keabordzie – super Wojtasa.

Po prezentacji chłopców przyszedł czas na prezentacje mężczyzn z OREW, których dzielnie poszukiwała wielka sława Danuta Rinn w piosence „Gdzie ci mężczyźni”... Panowie świetnie prezentowali się w swoich strojach, odtańczyli kankana i taniec z balonem z wybraną partnerką. Każdy chciał wygrać, ale zwycięzców ogłosiła przewodnicząca jury – pani dyrektor. „Mister szkoły 2009” i „Super mister” zostali uhono-



Mister Szkoły 2009

rowani szarfami oraz maskotkami. przyznano również tytuły „Mister publiczności” dla najmilszego z kandydatów i „Mister foto” – ulubieńca aparatu.

Dziewczynki z każdej grupy przygotowały dla swoich chłopców miłe niespodzianki – serduska z życzeniami, a każdy otrzymał słodki upominek na zakończenie tej miłej uroczystości...

„Dużi” chłopcy otrzymali od swych koleżanek z pracy śliczne kubki ze zwierzątkami, wysypano po brzegi słodkościami dla osłodzenia i umilenia tego szczególnego dnia, Dnia Chłopaka!!!

Katarzyna Leśniak-Szczepeńska



67 Masowe Biegi Przełajowe w Gryfinie



Na zaproszenie Międzyszkolnego Klubu Sportowego „HERMES” Gryfino 21-osobowa grupa uczniów szkoły podstawowej w Dobrej, reprezentanci UKS „ARBOD”, wzięła udział w biegach przełajowych w Gryfinie.

Start w tych zawodach był bardzo udany dla naszych zawodników. Pięć osób wygrało swoje biegi: Joanna Jarząbek, Hubert Bolałek, Karolina

Szymczak, Szymon Sadłowski, Milena Sadowska. Miejsca na drugim i trzecim stopniu podium zajmowali: Karolina Grenda, Paulina Kubacka, Weronika Babirecka. Ponadto wielu zawodników zajmowało miejsca w pierwszych dziesiątkach swoich biegów. Zawodnicy otrzymali medale, dyplomy, nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe koszulki. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (o)

220 uczestników w szkolnych biegach przełajowych

Najważniejsze w sporcie - masowość!

W pierwszych dniach października, na dwóch obiektach sportowych, zorganizowano dla młodzieży szkolnej Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych.

Na pięknych terenach crossowych w Radowie Małym do startu przystąpiło 14 reprezentacji szkół podstawowych, oddzielnie w kategorii dziewcząt i chłopców.

Na stadionie miejskim w Łobzie rywalizowały szkoły gimnazjalne.

Łącznie w tegorocznych biegach przełajowych wystartowała rekordowa ilość młodzieży szkolnej: 22 drużyny, każda w 10-osobowym składzie – łącznie 220 uczniów.

Zawody w Sztafetowych Biegach Przełajowych wyłoniły najlepsze szkolne zespoły z powiatu do udziału w finałach mistrzostw województwa, które zostaną rozegrane 20.10.2009 r., na stadionie LKS Pomorze w Stargardzie Szczecińskim.

Powiat Łobeski będzie reprezentować: Szkoła Podstawowa Dobra dziewczęta, Szkoła Podstawowa nr 2 Łobez chłopcy, Gimnazjum Resko dziewczęta, Gimnazjum Węgorzyno chłopcy.

Wyniki współzawodnictwa szkół podstawowych: dziewczęta

1. SP Dobra opiekun Janusz Łukomski
2. SP Węgorzyno
3. SP nr 1 Łobez
4. SP nr 2 Łobez

5. SP Resko
6. SP Runowo Pom.
7. SP Radowo Małe

chłopcy

1. SP nr 2 Łobez opiekun Waldemar Winiarski
2. SP Węgorzyno
3. SP Resko
4. SP Radowo Małe
5. SP nr 1 Łobez
6. SP Wojtaszyce
7. SP Łabuń Wielki

Wyniki współzawodnictwa gimnazjów dziewczęta

1. Gimnazjum Resko, opiekunowie Renata Czerwińska i Roman Gojlik
 2. Gimnazjum Łobez
 3. Gimnazjum Radowo Małe
 4. Gimnazjum Węgorzyno
- chłopcy
1. Gimnazjum Węgorzyno opiekun Andrzej Stasiak
 2. Gimnazjum Resko
 3. Gimnazjum Łobez
 4. Gimnazjum Radowo Małe

Starostwo Powiatowe w Łobzie – organizator masowych imprez szkolnych – dziękuje współorganizatorom za pomoc i zaangażowanie w sprawnym i bezpiecznym przeprowadzeniu zawodów: Urzędowi Miejskiemu w Łobzie, Urzędowi Gminy w Radowie Małym, Zespołowi Szkół Publicznych w Radowie Małym.

Zdzisław Bogdanowicz

Uczennice Szkoły Podstawowej w Dobrej najlepsze w sztafetowych biegach przełajowych



(DOBRA) Łobez był tym roku szkolnym gospodarzem Mistrzostw Powiatu w sztafetowych biegach przełajowych, które odbyły się we wtorek- 30.09.2008 r. W zawodach wystartowało sześć zespołów reprezentujących szkoły podstawowe: Łobez nr 1, Łobez nr 2, Radowo, Resko, Węgorzyno oraz Dobra.

Nasz zespół start zaliczy do bardzo udanych, wygrał z bardzo dużą przewagą nad następnym zespołem

z Reska, zdobywając tytuł Mistrza Powiatu. Skład zespołu: Milena Sadowska, Patrycja Florczak, Agata Madajczyk, Justyna Zachciał, Daria Bacza, Kamila Durkowska, Martyna Bylina, Oliwia Smiłowska, Martyna Kubacka, Dagmara Szymanek.

Zwycięski zespół pojedzie na finały wojewódzkie, zawody odbędą się w dniu 21.10.2008 r. w Tychowie. Przed zawodniczkami czas wytrwałej pracy i przygotowań do startu w bardzo ważnych zawodach. (o)

Liga ORLIK na półmetku

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek najmłodszych piłkarzy pod nazwą Liga ORLIK 2009/2010. Drużyny współzawodniczą systemem każdy z każdym i dotychczas rozegrano 16 spotkań.

Dzięki dużej ilości meczów poziom gry 10-letnich chłopców stale wzrasta. Nie obce są już piłkarskie zwody, dryblingi, wrzutki, strzały z dystansu czy pierwsze pewne para-

dy bramkarskie. Trenerzy a także liczni widzowie spotkań zauważają coraz więcej chłopców z predyspozycjami i „smykałką” do futbolu. Mówi się o nich z boku – ma talent do gry.

W najbliższym okresie jesiennym od 19.10. do 2.11.2009 r. (w każdy poniedziałek o godzinie 17.00) przy sztucznym oświetleniu boisk reprezentacje 6 gmin rozegrają drugą rundę Ligi Orlik.

Zdzisław Bogdanowicz

Wyniki spotkań 4. kolejki

w Łobzie:
Łobez – Węgorzyno 6:0
Dobra – Radowo Małe 5:1

w Chociwlu:
Chociwel – Resko 8:0

Tabela po I rundzie rozgrywek Ligi ORLIK

	mecze	punkty	bramki
1. ŁOBEZ	5	13	40:5
2. CHOCIWEL	5	12	30:10
3. DOBRA	5	12	12:6
4. WĘGORZYNO	5	9	20:11
5. RESKO	5	3	11:37
6. RADOWO MAŁE	5	0	5:48

Następne terminy spotkań: 19.10.2009 r. o godzinie 17.00, na Orliku w Resku: Resko – Węgorzyno, Radowo Małe – Węgorzyno, Resko – Radowo Małe, na Orliku w Łobzie: Łobez – Chociwel, Dobra – Chociwel, Łobez – Dobra.

Wybrzeże nie służy Sarmatom

Wybrzeże Rewalski Rewal - Sarmata Dobra 4:0 (2:0)

Wybrzeże: Jabłoński - Chwałek, Masztaler, Roszak, Kamiień, Kwaśniewski, Włodarczyk (45' Kaszuba), Michalski (35' Mizia), Pietrzak (60' Cymkij), Gałuszka, Grabarczyk.

Sarmata: M. Kamiński, Pacelt, Grochulski, Dorsz od 46' Szwäder, Mędrak, D. Dzierbicki, Guźniczak od 46' Kliś, Szkup, E. Kamiński, Padziński od 80' Jaszczuk, Olechnowicz oraz Marciniak, Garliński, Kaleta.

Strzelcy bramek dla Wybrzeża: Grabarczyk 2 (50' i 72'), Chwałek 15' i Michalski 22'.

Sędzia główny Piotr Kotulski, asystenci: Maciej Zawół i Paweł Okunowicz.

Nadmorski klimat wyraźnie nie służy piłkarzom Sarmaty Dobra. Z pięciu rozegranych meczów na terenie naszego wybrzeża, w czterech zeszli z boiska pokonani. W sobotę przegrali 4:0, na boisku w Niechorzu, z silną drużyną Wybrzeża Rewalskiego Rewal. Drużyna Wybrzeża mająca w swoim składzie głównie zawodników sprowadzonych z zewnątrz, w tegorocznym sezonie od początku plasuje się w czołowej części tabeli. Oprócz dobrego wykształcenia technicznego, zawodnicy z Rewala mają jeszcze jeden dodatkowy atut - znakomite warunki fizyczne. Uwidocznili to się szczególnie w pojedynkach główkowych, w których wyżsi zawodnicy gospodarzy większość rozstrzygnęli na swoją korzyść. Jakby potwierdzeniem tego była pierwsza bramka w 15 min., zdobyta strzałem głową z 12 m,

przez wysokiego stopera gospodarzy. W 22 min. piłkarze z Rewala zdobyli drugą bramkę, która była mocno kwestionowana przez zawodników Sarmaty, którzy twierdzili, że padła ze spalonego, lecz sędzia nie tylko, że nie zmienił decyzji, to jeszcze protestującego Damiana Padzińskiego ukarał żółtą kartką.

Utrata drugiej bramki podziałała bardzo mobilizująco na zespół Sarmaty i praktycznie do końca pierwszej połowy był on drużyną dominującą. Ale cóż z tego, że w tym okresie udało się wypracować cztery dogodnie sytuacje do strzelenia bramek, kiedy mała skuteczność zawodników Sarmaty nie pozwoliła wykorzystać żadnej z nich.

Druga połowa rozpoczęła się strzeleniem przez Wybrzeże trzeciej bramki i w tym momencie wynik meczu został praktycznie przesądzony. Piłkarzom Sarmaty pozostało już tylko walczyć o honorową bramkę, ale i tej nie udało się zdobyć (m.in. Damian Padziński przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Wybrzeża).

W sumie zasłużone zwycięstwo Wybrzeża, lecz trochę za wysokie, gdybyśmy za kryterium wzięli ilość wypracowanych sytuacji bramkowych. Ale liczy się skuteczność i tutaj piłkarze z Rewala byli o cztery bramki lepsi. W najbliższą niedzielę do Dobrej zawita drugi z beniaminków (zwycięzca w ub. sezonie V ligi koszalińskiej), a na dzień dzisiejszy outsider tabeli Piast Drzonowo. Zapraszamy na ten ciekawy pojedynek beniaminków IV ligi. estan



Grała liga

Wyniki i tabele

IV liga

Wybrzeże Rewalskie Rewal - Sarmata Dobra 4:0; Stal Szczecin - Vineta Wolin 1:3; Sokół Pyrzyce - Drawa Drawsko Pomorskie 2:0; Sława Sławno - Ina Goleniów 0:3; Piast Chociwel - Victoria Przeclaw 1:1; Gwardia Koszalin - Pogoń Barlinek 0:1; Hutnik Szczecin - Leśnik/Rossa Manowo 1:0; Piast Drzonowo - Gryf Kamiień Pomorski 0:8.

1. Hutnik Szczecin	23 24:7
2. Wybrzeże Rewalskie	22 26:9
3. Pogoń Barlinek	21 15:6
4. Gryf Kamiień Pom.	21 37:10
5. Gwardia Koszalin	20 15:8
6. Ina Goleniów	19 16:12
7. Vineta Wolin	18 25:13
8. Victoria Przeclaw	18 16:9
9. Piast Chociwel	11 17:19
10. Sarmata Dobra	10 13:19
11. Sokół Pyrzyce	10 15:28
12. Drawa Drawsko Pom.	9 9:14
13. Leśnik/Rossa Manowo	8 5:12
14. Stal Szczecin	5 10:20
15. Sława Sławno	5 7:30
16. Piast Drzonowo	4 9:43

V liga

Sparta Węgorzyno - Woda Piast II Rzecko 2:3; Pomorzanie Nowogard - Polonia Płoty 0:1; Świt Szczecin - Sparta Gryfice 0:0; Kluczewia Stargard Szcz. - Zorza Dobrzany 3:0; Kłos Pełczyce - Odra Chojna 1:0; Arkonia Szczecin - Orzeł Trzebińsko-Zdrój 6:0; GKS Mierzyn - Osadnik Myślibórz 2:4; Iskierka Szczecin - Stal Lipiany 0:1.

1. Kluczewia Stargard	23 25:7
2. Arkonia Szczecin	22 25:5
3. Polonia Płoty	19 22:7
4. Sparta Gryfice	17 16:13
5. Odra Chojna	17 18:11
6. Stal Lipiany	15 20:24
7. Osadnik Myślibórz	14 20:17
8. Orzeł Trzebińsko-Zdr.	14 18:18
9. Pomorzanie Nowogard	12 5:5
10. Kłos Pełczyce	11 7:17
11. Woda-Piast Rzecko	11 10:18
12. Świt Szczecin	10 11:15
13. GKS Mierzyn	8 10:19
14. Zorza Dobrzany	8 9:20
15. Iskierka Szczecin	8 6:17
16. Sparta Węgorzyno	7 8:17

Klasa Okręgowa

Korona Stuchowo - Masovia Maszewo 0:4; Światowid Łobez - Ehrle Dobra Szczecińska 1:1; Fagus Kołbacz - Mewa Resko 5:2; KP Chemik II Police - Ina Ińsko 2:2; Dąbrowia Stara Dąbrowa - Wicher Brojce 1:2; Jeziorak Szczecin - Promień Mosty 1:1; Orzeł Łoźnica - Wicher Reptowo 3:1; Pogoń II Szczecin - Flota II Świnoujście 6:0.

1. Masovia Maszewo	26 24:8
2. Ehrle Dobra Szcz.	23 20:10
3. Wicher Brojce	21 23:13
4. Jeziorak Szczecin	20 27:7
5. Fagus Kołbacz	17 19:14
6. Pogoń II Szczecin	17 34:12

7. Korona Stuchowo	15 18:16
8. Światowid Łobez	15 16:17
9. Orzeł Łoźnica	14 18:19
10. Flota II Świnoujście	13 21:23
11. Promień Mosty	12 16:23
12. Ina Ińsko	9 15:25
13. Dąbrowia St. Dąbrowa	7 16:21
14. Wicher Reptowo	5 16:30
15. Chemik II Police	5 11:30
16. Mewa Resko	3 7:33

A klasa

Olimpia Nowogard - Pionier Żarnowo 2:2; Sowińska Sowno - Radovia Radowo Małe 0:4; Błękitni Trzygłów - Znicz Wysoka Kamieńska 6:2; Orzeł Prusinowo - Bałtyk Gostyń 0:8; Fala Międzyzdroje - Bałtyk Międzywodzie 1:0; Rega II Trzebiatów - Bizon Cerkwica 2:0; Jantar Dziwnów - Iskra Golczewo 1:1;

1. Rega II Trzebiatów	21 37:9
2. Radovia Radowo M.	21 27:7
3. Jantar Dziwnów	19 24:11
4. Olimpia Nowogard	16 28:17
5. Fala Międzyzdroje	15 12:8
6. Błękitni Trzygłów	14 18:15
7. Iskra Golczewo	13 16:13
8. Bizon Cerkwica	10 15:19
9. Pionier Żarnowo	9 19:24
10. Bałtyk Gostyń	7 23:22
11. Bałtyk Międzywodzie	7 18:20
12. Sowińska Sowno	7 15:30
13. Orzeł Prusinowo	1 7:37
14. Znicz Wysoka Kam.	0 13:40

B klasa

Światowid II Łobez - Ogniwo Dzwonowo 4:2; Sokół Sokoliniec - Sparta Lubieniów 4:3; Znicz Sulibórz - Derby Ulikowo 4:3; Saturn Szadzko - Piast Kolin 2:2.

1. Sokół Sokoliniec	15 14:7
2. Światowid II Łobez	13 17:9
3. Orkan II Suchań	11 18:8
4. Piast Kolin	11 12:10
5. Znicz Sulibórz	9 11:15
6. Derby Ulikowo	7 9:9
7. Sparta Lubieniów	6 14:25
8. Ogniwo Dzwonowo	4 10:15
9. Saturn Szadzko	4 6:13

I Liga Oldbojów

Światowid Łobez - Lotnik Mirosławiec 2:2; Iskra Białogard - Sarmata Dobra 1:0; Amator Kołobrzeg - Rega Trzebiatów 2:4; Zryw Kretomino - Ina Ińsko 5:2; Pamet Świdwin - Unia Białogard 2:0; Bukowina Wałcz - Drink Team Szczecin 3:0.

1. Zryw Kretomino	17 26:16
2. Iskra Białogard	17 24:17
3. Pamet Świdwin	17 28:24
4. Amator Kołobrzeg	15 29:20
5. Światowid Łobez	15 19:15
6. Ina Ińsko	14 25:24
7. Sarmata Dobra	13 17:11
8. Unia Białogard	12 12:14
9. Bukowina Wałcz	11 13:16
10. Lotnik Mirosławiec	9 16:22
11. Drink Team Szczecin	5 16:36
12. Rega Trzebiatów	5 15:25

Granie w planie

IV liga

18.10 (niedziela), godz. 15.00 Sarmata Dobra - Piast Drzonowo.

V liga

17.10 (sobota) godz. 16.00 Polonia Płoty - Sparta Węgorzyno.

Klasa Okręgowa

17.10 (sobota) godz. 15.30 Flota II Świnoujście - Światowid Łobez.

17.10 (sobota) godz. 15.00 Mewa Resko - Korona Stuchowo.

Klasa A

17.10 (sobota) godz. 14.00 Radovia Radowo Małe - Olimpia Nowogard.

Klasa B

18.10 (niedziela) godz. 15.00 Orkan II Suchań - Światowid II Łobez.

I Pomorska Liga Oldbojów

17.10 (sobota) godz. 16.00 Sarmata Dobra - Zryw Kretomino.

17.10 (sobota) godz. 16.00 Światowid Łobez - Amator Kołobrzeg.

Galeria tygodnika



Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184

Rekreacja piesza

KTO NIE BYŁ NA KOŁATCE

Na Kołatkę dotarliśmy w niedzielę, 11 października. Pomysł wędrowki pieszej zrodził się przy okazji zawodów wędkarskich na zakończenie sezonu, jakie odbyły się na jeziorze Dubie w Ginawie. Organizatorem imprezy było Ognisko TKKF Błyskawica w Łobzie.

Jesienna, mglista i lekko dżdżysta aura dodała niezwykłego uroku naszej wyprawie. Piękny, uroczy las, porastający dolinę Brzeźnickiej Węgorzy, jest niezwykle tajemniczy o tej porze roku. Gdy schodzimy w dolinę, podziwiamy liczne źródła. Strumień płynie starą brukowaną drogą, tworząc małe kaskady. Idziemy przeskakując z kamienia na kamień. Zatrzymujemy się przy potężnych, omszonych bukach, które śpiewają we mgle zapomniane dzieje tutejszego młyna.

Kołatka to ruiny dawnego młyna wodnego, położonego nad Brzeźnicką Węgorzą w okolicach Ginawy. Ostały się tu mroczne mury, porośnięte drzewami i krzewami. Próbuje się wyobrazić sobie budynki i urządzenia, które tu ongiś funkcjonowały. Tu zapewne mieszkał młynarz, a tu było koło młyńskie, a gdzieś tam . . .

Nie wróciliśmy z pustymi rękami. Nasze zapasy na zimę wzbogaciły się o dużą porcję świeżych i aromatycznych grzybów.

Kołatka to jedno z mniej znanych, a ciekawych miejsc na Ziemi Łobeskiej. Kto nie był, niech spróbuje tam dotrzeć.

Pozdrowienia dla łobeskich piechurów!!! Adam Kogut

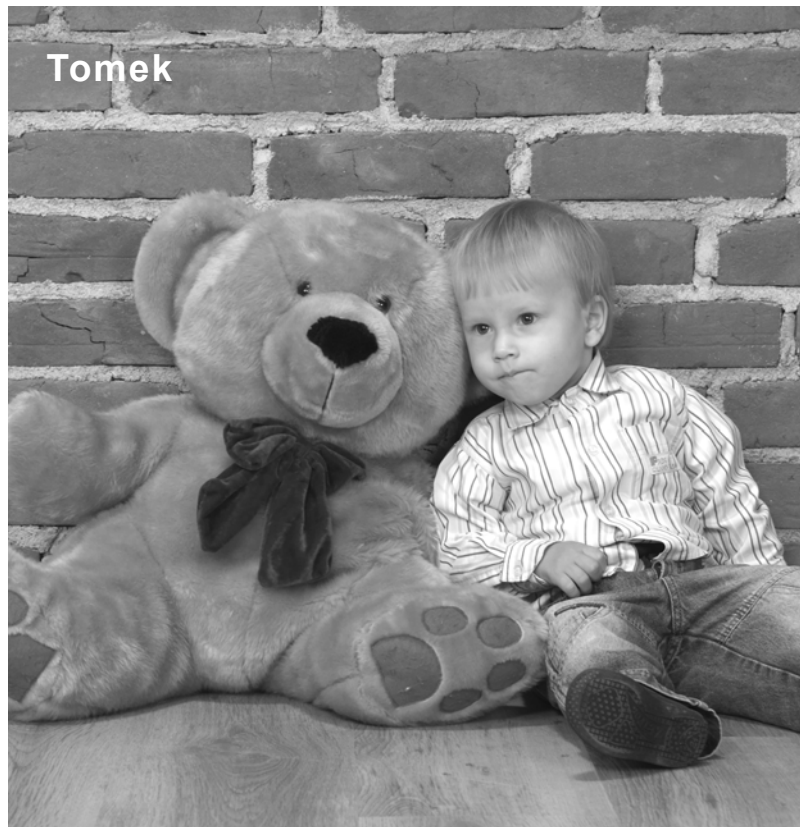
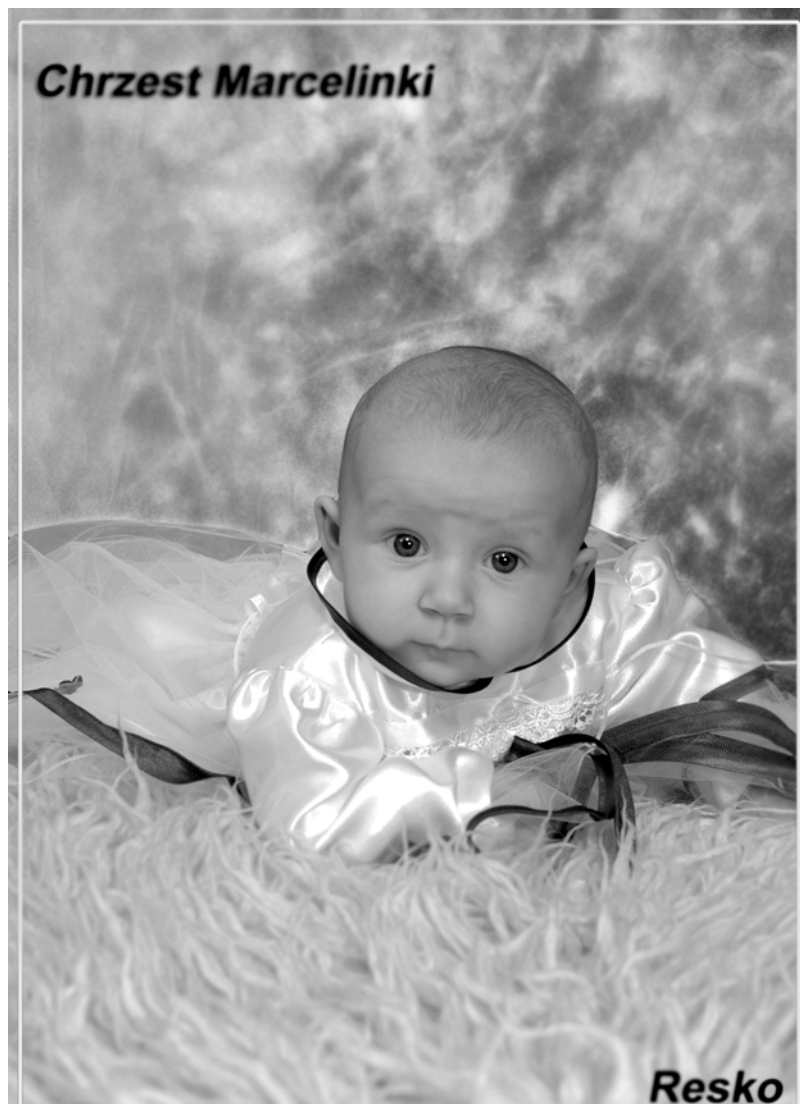


Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184



Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl

Bezpieczna droga przedszkolaka



(ŁOBEZ) Policjanci z zespołu ds. nieletnich odwiedzili grupę „Pszczółek” z przedszkola im. Krasnala Halabala w Łobzie.

Już w tamtym roku, przed wakacjami, policjanci odwiedzili te dzieci, ucząc bezpiecznych zachowań na drodze, w przedszkolu i na podwórku. W czasie tej wizyty mundurowi wspólnie z dziećmi przypomnieli wszystkie zasady bezpiecznego zachowania.

Dzieci pamiętały wiele, ale niektóre zagadnienia należało omówić ponownie. I tak scenka pn. „Nie rozmawiaj z obcym” okazała się bardzo

pomocna. Dziewczynka, która brała w niej udział, opowiedziała nieznajomej osobie, gdzie tato przechowuje pieniądze i wpuściła „złodzieja” do domu. Teraz dzieci już wiedzą, jak należy zachować się prawidłowo. Kolejnym elementem wizyty była nauka przejścia przez jezdnie po pasach. Z tego zadania przedszkolaki wywiązały się znakomicie. Każde z nich przed wejściem na jezdnie rozglądało się kilkakrotnie.

Dzieci otrzymały kolorowanki z wizerunkiem policjanta. Ma on przypominać o wszystkich zasadach bezpiecznego zachowania.

Asp. Anna Gembala

Kolejna dyskoteka zamknięta

(DOBROPOLE) W sobotę wieczorem, policjanci z Łobza, wspólnie z dzielnicowymi z posterunku Policji w Dobrej, udalili się do Dobropola (gm. Dobra), aby skontrolować miejscową dyskotekę.

Według uzyskanej wcześniej informacji, w lokalu tym jest sprzedawany nieletnim alkohol, a ponadto właściciel dyskoteki odtwarza muzykę bez wymaganych zaświadczeń. Na miejscu policjanci nie zastali osób nieletnich, które spożywałyby alkohol. Ujawnili natomiast, że

właściciel lokalu odtwarza muzykę nie posiadając stosownych umów na jej publiczne odtwarzanie. Naruszył tym samym prawa autorskie wykonawców poszczególnych utworów. Okazało się, że na twarde dyskach laptopa, komputera i pen drivera posiada nielegalnie ściągnięte z sieci utwory muzyczne. Jest to już trzecia dyskoteka w powiecie łobeskim, która została zamknięta z powodu niedopełnienia obowiązków właścicieli związanych z podpisaniem wymaganych prawem umów. (kp)

Policjanci u dzieci w Mieszewie i Sielsku



Policjanci z Łobza odwiedzili wczoraj dzieci z przedszkola w Mieszewie i Sielsku, w gminie Węgorzyno. Są to nowe przedszkola, które powstały z pieniędzy otrzymanych w ramach Unii Europejskiej. Przedszkola przeznaczone są dla dzieci z terenów wiejskich w wieku od 3 do 5 lat.

Mundurowi z małuchami omówili zasady bezpiecznego poruszania się po drodze, zwracając szczególną uwagę na bezpieczeństwo dzieci w porze jesiennej, na nieoświetlonej

drodze wiejskiej. Istotne było także omówienie prawidłowych zachowań w przypadku kontaktu z osobą obcą oferującą przejażdżkę lub cukierka.

W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, policjantka ze zespołu ds. nieletnich przeczytała przedszkolakom wiersz Marii Konopnickiej o urokach polskiej ziemi.

Wszystkie dzieci otrzymały kolorowanki z wizerunkiem policjanta, przypominającego o zasadach bezpiecznego zachowania.

Asp. Anna Gembala

Z Gryfusiem bezpieczniej

(ŁOBEZ) Wczoraj rano, do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, zawitali mali goście. Były to dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie. Policjanci pokazali dzieciom, jak pracują policjanci.

Dzieci miały okazję zobaczyć dyżurkę, policyjną izbę zatrzymań, sale odpraw oraz inne gabinety. Przewodnik psa służbowego omówił z uczniami zasady bezpiecznego zachowania w przypadku ataku psa. Nasz policyjny piesek był bardzo

zaskoczony ilością dzieci, które go odwiedziły.

Następnie mundurowi omówili zasady bezpiecznego zachowania się na drodze, w szkole, w kontakcie z osobą nieznajomą oraz podczas zabaw na podwórku. W opracowaniu tych zasad był pomocny Gryfuś i jego elementarz. Każde dziecko otrzymało taką książeczkę. Teraz wszystkie dzieci w klasie wspólnie z panią będą omawiać i rozwiązywać zagadki i rebusy Gryfusia.

Asp. Anna Gembala



Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

